



Sąd Najwyższy

Rzeczypospolitej Polskiej



Studia i Analizy

Sądu Najwyższego

Przegląd Orzecznictwa

ROK 2020

Sąd Najwyższy
Rzeczypospolitej Polskiej

**Studia i Analizy
Sądu Najwyższego**

**Przegląd Orzecznictwa
za rok 2020**

pod redakcją Jacka Kosonogi

M. Dziurda, T. Zembrzusi

VIII. Postępowanie rozpoznawcze

1. Zagadnienia ustrojowe

W uchwale z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 68/19¹, Sąd Najwyższy dokonał wykładni art. 47b ust. 4 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (dalej jako: p.u.s.p.)², zgodnie z którym zmiana miejsca służbowego sędziego lub delegowanie do innego sądu oraz zakończenie delegowania nie stanowią przeszkody do podejmowania czynności w sprawach przydzielonych w dotychczasowym miejscu służbowym albo miejscu pełnienia służby, aż do ich zakończenia. Przepis ten został wprowadzony z dniem 12 sierpnia 2017 r., na mocy art. 1 pkt 20 ustawy z dnia 12 lipca 2017 r. o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw³. W uzasadnieniu stwierdzono, że „projekt wprowadza zasadę niezmienności składu (art. 47b u.s.p.), która jest ściśle związana z zasadami losowości i równości przydziału spraw. (...) Nawet zmiana miejsca służbowego nie będzie co do zasady zwalniała sędziego z obowiązku zakończenia spraw już rozpoczętych w poprzednim sądzie”. Zaznaczono, że „projektowane rozwiązanie przewiduje wyjątki podyktowane względami organizacyjnymi oraz sprawnością postępowania. I tak, sędziego delegowanego do innego sądu, sędziego przeniesionego albo sędziego, który awansował, z obowiązku rozpoznania spraw można zwolnić”⁴. Wynika z tego pośrednio, że zamysłem legislatora było objęcie hipotezą art. 47b ust. 4 p.u.s.p. m.in. przypadków awansu sędziego do sądu wyższego szczebla. W praktyce sądowej pojawiły się jednak wątpliwości, czy zamiar ten udało się zrealizować. Z tego względu sąd drugiej instancji przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne, czy sędzia powołany do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu wyższego szczebla (sądu okręgowego), biorący udział po dacie tego powołania w rozpoznawaniu spraw przydzielonych mu w dotychczasowym miejscu służbowym, w sądzie niższego szczebla (sądzie rejonowym) – bez

¹ OSNC 2020, nr 11, poz. 97, z omówieniem T. Zembrzusi, *Powołanie sędziego do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego sądu wyższego szczebla a rozpoznanie sprawy przydzielonej w dotychczasowym miejscu służbowym*, MoP 2020, nr 19, s. 1035 i n.

² Dz. U. z 2020 r. poz. 2072.

³ Dz. U. z 2017 r. poz. 1452.

⁴ Druk Sejmu RP VIII kadencji nr 1491.

delegacji o której mowa w art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p.⁵ – jest sędzią nieuprawnionym, a skład sądu orzekającego sprzeczny z przepisami prawa.

W referowanej uchwale przyjęto, że sędzia powołany przez Prezydenta RP do pełnienia urzędu na stanowisku wyższego szczebla nie jest sędzią uprawnionym na podstawie art. 47b p.u.s.p. do rozpoznawania spraw w dotychczasowym miejscu służbowym po dniu powołania (bez delegacji, o której mowa w art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p.). W uzasadnieniu wskazano, że w art. 47b ust. 4 p.u.s.p. wprowadzona została zasada niezmienności składu, zgodnie z którą nie stanowią przeszkody do podejmowania czynności w sprawach przydzielonych w dotychczasowym miejscu służbowym aż do ich zakończenia „zmiana miejsca służbowego lub delegowanie do innego sądu oraz zakończenie delegowania”. Sąd Najwyższy uznał, że przepis ten w ogóle nie ma zastosowania do awansu sędziego do sądu wyższej instancji⁶. Podkreślił, że nie można utożsamiać ze zmianą miejsca służbowego aktu powołania (do sądu wyższej instancji), który wprowadzie jako jeden z elementów zawiera zmianę miejsca służbowego, ale ponadto określa także zakres obowiązków jurysdykcyjnych sędziego. Gdyby art. 47b ust. 4 p.u.s.p. miał dotyczyć także aktu powołania sędziego do pełnienia urzędu na stanowisko sędziego wyższej instancji, powinno to znaleźć wyraźne odzwierciedlenie w treści przepisu. Tymczasem w art. 47b ust. 4 p.u.s.p. zasadę niezmienności składu odniesiono jedynie do zmiany miejsca służbowego sędziego, nie zaś do zmiany jego stanowiska, pod którym to pojęciem w art. 55 § 2 p.u.s.p. rozumie się stanowisko sędziego sądu rejonowego, sądu okręgowego albo sądu apelacyjnego. Za przyjęciem, że miejsce służbowe oraz stanowisko stanowią odrębne kategorie, przemawia w szczególności porównanie art. 55 § 2 do art. 55 § 3 p.u.s.p. W myśl tego drugiego przepisu, „powołując do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim, Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej wyznacza miejsce służbowe (siedzibę) sędziego. Zmiana miejsca służbowego sędziego może być dokonana bez zmiany stanowiska w przypadkach i w trybie określonych w art. 75”.

Sąd Najwyższy dodał, że przyjęcie tezy, iż na podstawie art. 47b § 4 p.u.s.p. sędzia awansowany miałby być zobowiązany do orzekania w sądzie niższej instancji, w którym utracił już jurysdykcję, prowadziłoby do wygenerowania instytucji swoistej, nietypowej i szczególnej *quasi*-delegacji, niezależnej od zgody sędziego. Prowadziłoby to do kumulacji obowiązków orzeczniczych

⁵ Z art. 77 § 1 pkt 1 p.u.s.p. wynika, że Minister Sprawiedliwości może delegować sędziego, za jego zgodą, do pełnienia obowiązków sędziego m.in. w sądzie niższym, na czas określony, nie dłuższy niż 2 lata, albo na czas nieokreślony.

⁶ W doktrynie wskazuje się, że zajmowanie „stanowiska sędziego” (o którym mowa w art. 180 ust. 2 Konstytucji RP, a także np. art. 29, 34, 55 p.u.s.p.) oznacza „spełnianie (wykonywanie) urzędu sędziego w sądzie określonego szczebla (rangi, rzędu), a więc określa zarazem, determinowany rangą tego sądu i przepisami ustaw procesowych, rzeczowy zakres jurysdykcji (sędzia sądu rejonowego, okręgowego, apelacyjnego)”. Por. J. Gudowski, T. Ereciński, J. Iwulski, *Komentarz do ustawy – Prawo do ustroju sądów powszechnych*, LEX 2001, teza 2 do art. 55.

i pozostawałoby w sprzeczności z zakresem jurysdykcji rzeczowej. Zrazem jednak podkreślono, że jest dopuszczalne orzekanie przez sędziego sądu wyższej instancji w sądzie niższej instancji na podstawie delegacji określonej w art. 77 pkt 1 p.u.s.p., lecz zastosowanie tego mechanizmu jest uzależnione od wyrażenia zgody przez sędziego.

W wyroku z dnia 28 lutego 2020 r., II CSK 666/18⁷, Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii, czy sędzia, który jako rzecznik dyscyplinarny albo jego zastępca podejmował czynności dotyczące innego sędziego związane z ustaleniem, czy ten ostatni dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego, jest wyłączony z mocy samej ustawy w późniejszym postępowaniu cywilnym, w którym stroną jest sędzia objęty tymi czynnościami. Sytuacja taka nie została przewidziana w art. 48 k.p.c., a zatem w grę wchodzi jedynie stosowanie tego przepisu *per analogiam*.

Omawiane orzeczenie Sądu Najwyższego zapadło na kanwie sprawy, w której pozwanym był sędzią sądu powszechnego, ale roszczenie dochodzone przeciwko niemu związane było z inną sferą jego działalności (w charakterze członka sądu koleżeńskiego związku kynologicznego). Powód domagał się przeprosin za to, że pozwany nie nadał biegu jego wystąpieniom do głównego sądu koleżeńskiego związku, a przez to uniemożliwił obronę praw i dobrego imienia powoda.

Wątpliwości dotyczyły tego, że w składzie sądu drugiej instancji zasiadał sędzia, który wcześniej – jako zastępca rzecznika dyscyplinarnego – ustosunkował się do zarzutów dotyczących działalności pozwanego sędziego sądu powszechnego w charakterze członka sądu koleżeńskiego związku kynologicznego. W rezultacie ocenił wówczas, że zachowanie pozwanego w tamtej sferze działalności – niezwiązanej z orzekaniem – nie stanowiło uchybienia godności urzędu sędziego w rozumieniu art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych⁸ i stwierdził, że nie podejmie dalszych czynności wyjaśniających w stosunku do tego sędziego.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2020 r., II CSK 666/18, przyznano, że nie ma przepisu, który wprost przewidywałby wyłączenie z mocy prawa sędziego (członka składu orzekającego w sprawie cywilnej), który wcześniej ustosunkowywał się jako rzecznik dyscyplinarny do kierowanych wobec sędziego zarzutów pozostających w związku z podstawą roszczenia we wszczętej później sprawie cywilnej, w której ten sędzia występuje jako pozwany.

Sąd Najwyższy uznał jednak, że w takiej sytuacji w drodze analogii zastosowanie może znaleźć art. 48 § 1 pkt 5 *in fine* k.p.c., w myśl którego sędzia

⁷ OSNC 2020, nr 11, poz. 99.

⁸ Dz. U. z 2020 r. poz. 2072.

jest wyłączony z mocy samej ustawy w sprawach, w których występował jako prokurator. Podkreślił, że jest to jeden z przypadków wyłączenia sędziego ze względu na jego związki z konkretną, rozpoznawaną przez niego sprawą, a ściślej – ze względu na jego uprzednią odmienną rolę procesową, jaką odgrywał w tej sprawie (art. 48 § 1 pkt. 4–6 oraz § 3 k.p.c.). Ustawodawca przyjął założenie, że sędzia – działając w odmiennej roli procesowej i rozpoznając sprawę wcześniej lub mając z nią inne związki – mógł wyrobić sobie stanowisko, związać się jakimś poglądem albo uzyskać informacje niemające procesowego odniesienia, a mogące wpływać na wynik sprawy⁹.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2020 r., II CSK 666/18, zauważono, że w odniesieniu do uprzedniej roli sędziego jako prokuratora przyjmuje się w literaturze, iż wyłączenie sędziego zachodzi *ex lege* nie tylko wtedy, gdy sędzia występował uprzednio jako prokurator w rozpatrywanej obecnie przez siebie sprawie cywilnej (np. wytoczył powództwo albo wstąpił do toczącego się postępowania w pierwszej instancji, a gdy sprawa trafiła do drugiej instancji, zostawszy sędzią miałby ją rozpoznawać), ale także wówczas, gdy sędzia występował jako prokurator w sprawie karnej związanej z rozpatrywaną teraz przez niego sprawą cywilną (np. o odszkodowanie za szkodę wywołaną przestępstwem, które było wcześniej przedmiotem postępowania karnego). Wyłączenie sędziego, który uprzednio występował w sprawie jako prokurator, obejmuje nie tylko przypadki występowania prokuratora w sądzie, ale również pozasądową działalność prokuratora – podkreślił Sąd Najwyższy.

Ostatecznie uznał, że chociaż art. 48 § 1 pkt 5 *in fine* k.p.c. literalnie odnosi się jedynie do prokuratora, to jednak należy go odczytywać funkcjonalnie i obejmować jego zakresem – w razie potrzeby w drodze analogii – inne podmioty występujące uprzednio w sprawie w takiej samej lub podobnej roli jak prokurator, tj. w funkcji oskarżyciela publicznego, względnie działające w postępowaniu na takich zasadach, które dotyczą prokuratora (np. Rzecznik Praw Obywatelskich¹⁰ albo inspektor pracy¹¹).

Rzecznicy dyscyplinari i ich zastępcy w postępowaniu dyscyplinarnym sędziów sądów powszechnych pełnią funkcję oskarżycieli (art. 112 § 1 p.u.s.p.). W konsekwencji w omawianym wyroku Sąd Najwyższy uznał, że sędzia, który najpierw podejmował – w charakterze rzecznika dyscyplinarnego albo zastępcy takiego rzecznika – czynności dotyczące innego sędziego związane z badaniem, czy dopuścił się on przewinienia dyscyplinarnego z tytułu danych okoliczności, podlega wyłączeniu z mocy samej ustawy w sprawie cy-

⁹ Por. uchwała SN z dnia 13 maja 2015 r., III CZP 10/15, OSNC 2016, nr 5, poz. 57.

¹⁰ Por. art. 14 pkt 4 ustawy z dnia 15 lipca 1987 r. o Rzeczniku Praw Obywatelskich (Dz. U. z 2020 r. poz. 627).

¹¹ Por. art. 63² k.p.c.

wilnej, w której podstawę faktyczną żądania stanowią owe okoliczności, a sądzia, którego te czynności dotyczyły, występuje w charakterze strony (art. 48 § 1 pkt 5 *in fine* k.p.c. *per analogiam*).

2. Właściwość delegacyjna. Przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu

Spośród nowych uregulowań wprowadzonych przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (dalej jako: nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r.)¹² istotne wątpliwości w judykaturze oraz zainteresowanie doktryny prawa procesowego¹³ wywołują m.in. art. 44¹ oraz 44² k.p.c. Przewidują one „przekazanie sprawy”¹⁴ innemu sądowi równorzędnemu. W myśl art. 44¹ k.p.c. może to uczynić Sąd Najwyższy ze względu na dobro wymiaru sprawiedliwości. W art. 44² k.p.c. przewidziano natomiast obligatoryjne przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu przez sąd przełożony, jeżeli stroną jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie – sąd właściwy do rozpoznania sprawy lub sąd nad nim przełożony¹⁵.

W art. 44¹ k.p.c. użyto sformułowania, że Sąd Najwyższy może przekazać sprawę do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z sądem występującym, jeżeli wymaga tego dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20¹⁶, wskazano, że pojęcie „dobro wymiaru sprawiedliwości” odwołuje się do sfery aksjologii

¹² Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.

¹³ Jak ujęto to w doktrynie, w przypadkach objętych hipotezą art. 44² k.p.c. „w istocie dochodzi z mocy prawa do odjęcia sądowi właściwemu przyznanej mu przez ustawę władzy jurysdykcyjnej”. Por. J. Gudowski, *Wylączenie sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości – nowa instytucja w prawie procesowym cywilnym i karnym*, PS 2021, nr 6, s. 26.

¹⁴ Mimo różnic terminologicznych „przekazanie sprawy” można uznać za odpowiednik wyznaczenia innego sądu w myśl art. 44 k.p.c. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2020 r., I CO 95/20 (<http://www.sn.pl>), wskazano, że przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu, o którym mowa w art. 44² k.p.c., ma charakter zbliżony do instytucji wyznaczenia innego sądu równorzędnego uregulowanej w art. 44 k.p.c. Obydwa przepisy mają bowiem charakter norm ustrojowych, a nie procesowych, zaś zarówno przekazanie sprawy, jak i wyznaczenie innego sądu jest aktem o charakterze organizacyjno-administracyjnym. Także w doktrynie przyjmuje się, że w art. 44² k.p.c. (podobnie jak w art. 44¹ k.p.c.) mimo użycia niefortunnego sformułowania „przekazanie sprawy” chodzi w istocie o wyznaczenie sądu właściwego – tak J. Gudowski, *Wylączenie sądu jako organu wymiaru sprawiedliwości – nowa instytucja w prawie procesowym cywilnym i karnym*, PS 2021, nr 6, przypis 41 na s. 14. Por. także P. Zaborowska, *Delegacyjna właściwość sądu ze względu na „dobro wymiaru sprawiedliwości” w postępowaniu cywilnym*, ZNURz. Seria Prawnicza. Prawo 29 (Zeszyt 2020, nr 111), s. 294 i n.

¹⁵ Por. M. Dziurda, *Przekazanie sprawy na podstawie art. 44² Kodeksu postępowania cywilnego*, PPC 2020, nr 2, s. 235 i n.; M. Walasik, *Zastosowanie art. 44² Kodeksu postępowania cywilnego w postępowaniu o nadanie klauzuli wykonalności*, PPC 2020, nr 1, s. 153 i n.

¹⁶ <http://www.sn.pl>.

i powinno być rozumiane z uwzględnieniem celu, dla którego wymiar sprawiedliwości istnieje, uniwersalnego charakteru tej instytucji i rodzaju wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości. Wartość wskazana w art. 44¹ § 1 k.p.c. nie ma bowiem charakteru autotelicznego, tzn. nie jest wartością samą w sobie ani wartością dla samej siebie. Przeciwnie, jest to wartość instrumentalna, która służy realizacji innych, samoistnych wartości, w szczególności sprawiedliwości.

Podkreślono, że instytucja przekazania sprawy nie powinna być nadużywana, ponieważ może to prowadzić do skutków wręcz odwrotnych od zamierzonych, osłabiając zaufanie nie tylko do danego sądu, lecz również do całego wymiaru sprawiedliwości. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał, że okoliczność, iż uczestnikiem postępowania jest prokurator wykonujący zawód w jednostce organizacyjnej prokuratury o właściwości miejscowej zbieżnej z obszarem właściwości sądu rozpoznającego sprawę, nie przesądza o konieczności przekazania sprawy na podstawie art. 44¹ k.p.c. Wyłącznie służbowe kontakty z przedstawicielami innych zawodów prawniczych nie powinny bowiem rzutować na możliwość bezstronnego rozpoznania sprawy z udziałem tych osób.

W postanowieniu z dnia 20 października 2020 r., II CO 216/20¹⁷, Sąd Najwyższy – odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa¹⁸ – stwierdził, że art. 44² k.p.c. ma pierwszeństwo w zastosowaniu przed art. 44¹ k.p.c. Wprawdzie hipotezy obydwu przepisów mają na względzie dobro wymiaru sprawiedliwości, jednak w art. 44² k.p.c. z góry uznano, że w sytuacjach określonych w pkt. 1 lub 2 k.p.c. sąd właściwy nie może orzekać w sprawie. Z kolei przekazanie sprawy na podstawie art. 44¹ k.p.c. uwarunkowane jest wystąpieniem przesłanki o charakterze ocennym, co czyni ten przepis regulacją elastyczną. Należy także wziąć pod uwagę, że o przekazaniu sprawy na podstawie art. 44¹ k.p.c. decyduje Sąd Najwyższy, podczas gdy w wypadkach określonych w art. 44² pkt 1 lub 2 k.p.c. stosowna decyzja należy do sądu przełożonego nad sądem właściwym do rozpoznania danej sprawy. Prowadzi to do wniosku, że w pierwszej kolejności powinna być wykorzystywana regulacja przyznająca sądowi przełożonemu kompetencje określone w art. 44² k.p.c., a dopiero wówczas, gdy nie są spełnione przesłanki zastosowania tego przepisu, można rozważyć zastosowanie regulacji, która przyznaje kompetencję Sądowi Najwyższemu (art. 44¹ k.p.c.).

Takie samo stanowisko zajął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 23 stycznia 2020 r., V CO 295/19¹⁹. Dodał, że art. 44² pkt 1 k.p.c. nie pozostawia sądowi właściwemu swobody w przedstawieniu akt sądowi prze-

¹⁷ <http://www.sn.pl>.

¹⁸ Por. postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2019 r., V CO 294/19, OSNC 2020, nr 9, poz. 75.

¹⁹ <http://www.sn.pl>.

łożonemu, nie występuje tu również element uznaniowości, ponieważ okoliczność obligująca do podjęcia ww. czynności jest możliwa do precyzyjnego, obiektywnego ustalenia. Stanowi zatem szczególne, skodyfikowane narzędzie ochrony działania wymiaru sprawiedliwości, wykluczające stosowanie w tej sferze art. 44¹ § 1 k.p.c.

Podobnie w postanowieniu z dnia 20 października 2020 r., II CO 216/20²⁰, Sąd Najwyższy podzielił pogląd²¹, że jeśli – mimo spełnienia przesłanek określonych w art. 44² pkt 1 lub 2 k.p.c. – sąd właściwy wystąpi do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy zgodnie z art. 44¹ k.p.c., to Sąd Najwyższy odmawia takiego przekazania. Wynika to z utrwalonego założenia, że regulacja art. 44² k.p.c., jako szczegółowa i przewidująca obligatoryjne przekazanie sprawy, ma pierwszeństwo stosowania przed bardziej ogólnym art. 44² k.p.c.²², którego stosowanie jest fakultatywne w tym sensie, że zależy od oceny przez Sąd Najwyższy, czy przekazania sprawy wymaga dobro wymiaru sprawiedliwości, w szczególności względ na społeczne postrzeganie sądu jako organu bezstronnego.

W postanowieniu z dnia 20 października 2020 r., II CO 216/20, zawarto jednak zastrzeżenie, że jeżeli sąd właściwy prawidłowo uruchomił procedurę z art. 44² k.p.c., a mimo to sąd przełożony odmówił przekazania na tej podstawie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym, nie stanowi to przeszkody do przekazania danej sprawy przez Sąd Najwyższy na podstawie art. 44¹ k.p.c. Wskazano, że nie sposób mówić o związaniu Sądu Najwyższego stanowiskiem wyrażonym przez sąd drugiej instancji co do braku podstaw przekazania sprawy (na podstawie art. 44² k.p.c.), ponieważ decyzja sądu przełożonego w sprawie wyznaczenia innego sądu na miejsce właściwego nie jest aktem jurysdykcyjnym, lecz aktem o charakterze ustrojowym, organizacyjno-administracyjnym²³. Dodać do tego można, że przesłanki rozstrzygnięć przewidzianych w art. 44² k.p.c. są odmienne od tych określonych w art. 44¹ k.p.c.

Odnosząc się do przesłanek przekazania sprawy przez Sąd Najwyższy innemu sądowi równorzędnemu, w omawianym postanowieniu podkreślono, że użyte w art. 44¹ k.c. pojęcie „dobra wymiaru sprawiedliwości” nie zostało zdefiniowane²⁴. Stwierdzono, że powinno być rozumiane z uwzględnieniem celu, dla którego istnieje wymiar sprawiedliwości, uniwersalnego charakte-

²⁰ <http://www.sn.pl>.

²¹ Wyrażony w postanowieniu SN z dnia 19 grudnia 2019 r., V CO 294/19, OSNC 2020, nr 9, poz. 75.

²² Por. także postanowienie SN z dnia 30 stycznia 2020 r., III CO 4/20, OSNC 2020, nr 9, poz. 78.

²³ Por. postanowienia SN: z dnia 20 grudnia 1969 r., I CZ 120/69, OSNC 1970, nr 10, poz. 18; z dnia 15 czerwca 1970 r., I CZ 60/70, OSNC 1971, nr 1, poz. 17; uchwała SN z dnia 21 lutego 1972 r., III CZP 76/71, OSNC 1972, nr 9, poz. 152.

²⁴ Por. także postanowienie SN z dnia 7 lipca 2020 r., IV CO 153/20, <http://www.sn.pl>.

ru tej instytucji i rodzaju wartości, jaką jest dobro wymiaru sprawiedliwości. Dobro wymiaru sprawiedliwości nie jest tożsame ani z dobrem sądu rozpoznającego konkretną sprawę lub z interesami prawnymi stron, ani też ze społecznym postrzeganiem sądu jako organu bezstronnego. Wszystkie te elementy stanowią części składowe tej wartości, lecz przy stosowaniu art. 44¹ § 1 k.p.c. trzeba mieć na uwadze, że żaden z elementów nie dominuje nad pozostałymi.

Sąd Najwyższy uznał ostatecznie, że dobro wymiaru sprawiedliwości z założenia przemawia za rozpoznaniem sprawy przez inny sąd równorzędny, jeżeli sąd właściwy miałby orzekać w sprawie, w której stroną postępowania jest Skarb Państwa, a państwową jednostką organizacyjną, z której działalnością wiąże się dochodzone roszczenie, jest tenże sąd właściwy. Wówczas można mówić o *sui generis* domniemaniu potrzeby zapewnienia „społecznego postrzegania sądu jako organu bezstronnego”. Jeżeli z jakichś przyczyn w takiej sprawie nie może zostać zastosowany art. 44² k.p.c., uzasadnione staje się przekazanie sprawy na podstawie art. 44¹ k.p.c. – uznano w postanowieniu z dnia 20 października 2020 r., II CO 216/20.

W orzeczeniu tym przyjęto jednocześnie, że art. 44² k.p.c.²⁵ ma zastosowanie także w postępowaniu ze skargi o wznowienie postępowania. Podkreślono, że w postępowaniu w przedmiocie wznowienia postępowania procesowego, w którym bierze udział Skarb Państwa, w przypadkach określonych w art. 44² pkt. 1 i 2 k.p.c. przedmiotem rozpoznania pozostaje roszczenie rozumiane jako określona kwestia prawna wiążąca się z działalnością sądu, aczkolwiek występującego w roli państwowej jednostki organizacyjnej. Niewątpliwie zaś wolą ustawodawcy w zakresie regulacji art. 44² k.p.c. było wyodrębnienie sytuacji, w których w odbiorze społecznym mogą typowo występować wątpliwości co do bezstronności sądu właściwego do rozpoznania sprawy – uznał Sąd Najwyższy.

Z kolei w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2020 r., III CO 4/20²⁶, uznano, że adresatami art. 44² k.p.c. są sąd właściwy do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji i sąd nad nim przełożony. Przepis ten nie dotyczy kolejnego sądu przełożonego nad tym sądem, który jest sądem przełożonym nad sądem pierwszej instancji. Uznano, że w okolicznościach sprawy wyłącza to możliwość przedstawienia akt sprawy przez Sąd Apelacyjny w (...). Sądowi Najwyższemu, gdyż Sąd Apelacyjny w (...) jest sądem przełożonym nad Sądem Okręgowym w K., właściwym w sprawie w pierwszej instancji.

Podkreślono, że oceny tej nie zmienia fakt, iż w danym przypadku art. 44² k.p.c. miał zastosowanie w sprawie wszczętej przed jego wejściem w życie – i to w sytuacji, w której przed tą datą wydany został nie tylko wyrok roz-

²⁵ Jak również art. 44¹ k.p.c., co ze względu na szeroką hipotezę tego przepisu nie powinno budzić wątpliwości.

²⁶ OSNC 2020, nr 9, poz. 78.

strzygający sprawę w pierwszej instancji, ale wniesiona została od niego także apelacja. Jest to szczególna sytuacja wynikająca z granic czasowych zastosowania art. 44² k.p.c.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2020 r., III CO 4/20, uznano, że Sąd Apelacyjny w (...) powinien w przedstawionej sytuacji na podstawie art. 44² pkt 2 k.p.c. przekazać sprawę innemu sądowi okręgowemu mającemu siedzibę poza obszarem właściwości Sądu Apelacyjnego w (...), traktując przedstawienie akt sprawy przez Sąd Okręgowy w K. wraz z apelacją jako przedstawienie akt, o którym mowa w art. 44² pkt 2 k.p.c. Z kolei sąd okręgowy, któremu sprawa zostanie przekazana, powinien przedstawić akta właściwemu sądowi drugiej instancji (właściwemu sądowi apelacyjnemu, innemu niż Sąd Apelacyjny w (...)) w celu rozpoznania apelacji²⁷.

Uogólniając, Sąd Najwyższy stwierdził, że w art. 44² k.p.c. przewidziano przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu zarówno w sytuacji, gdy dochodzone roszczenie wiąże się z działalnością sądu właściwego do rozpoznania sprawy (pkt 1), jak i sądu nad nim przełożonego (pkt 2)²⁸. W tym drugim przypadku sprawa powinna być przekazana innemu sądowi równorzędnemu z sądem pierwszej instancji mającemu siedzibę poza obszarem właściwości sądu drugiej instancji, który reprezentuje w danej sprawie Skarb Państwa.

Także w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., V CO 295/19²⁹, odniesiono się do kwestii intertemporalnych związanych ze stosowaniem art. 44² k.p.c. Stwierdzono, że wprawdzie pozew w rozpoznawanej sprawie wpłynął przed 7 listopada 2019 r., a zatem przed wprowadzeniem art. 44² pkt 1 k.p.c. do porządku prawnego, jednakże art. 9 ust. 2 ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw ustawy³⁰ zawiera rozwiązanie intertemporalne przyjmujące, że do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu nadanym nowelizacją z dnia 4 lipca 2019 r. Oznacza to, że przyjętą w ustawie nowelizacyjnej zasadą jest stosowanie przepisów nowych,

²⁷ Por. także postanowienie SN z dnia 29 stycznia 2020 r., V CO 8/20, <http://www.sn.pl>. Stwierdzono w nim, że co do zasady art. 44² k.p.c. nie przewiduje, by w procesie przekazywania sprawy, na podstawie przesłanek wynikających z tego przepisu, uczestniczył Sąd Najwyższy. Koresponduje to z technicznym charakterem przekazania sprawy, który przemawia przeciwko angażowaniu w tę czynność Sądu Najwyższego, ze względu na jego szczególną pozycję jurysdykcyjną i ustrojową.

²⁸ Nie ma natomiast podstaw do przekazania sprawy na podstawie art. 44² k.p.c., gdy Skarb Państwa jest w postępowaniu sądowym reprezentowany przez sąd podległy sądowi rozpoznającemu sprawę. Szerzej M. Dziurda, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Dochodzenie roszczeń w postępowaniu grupowym. Przepisy przejściowe. Komentarz do zmian*, (red.) T. Zembrzuski, Warszawa 2020, teza 16 do art. 44².

²⁹ <http://www.sn.pl>.

³⁰ Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.

w tym art. 44² pkt 1 k.p.c., w odniesieniu do którego nie wprowadzono żadnych ograniczeń w temporalnym zakresie działania nowej normy.

Również w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2020 r., V CO 8/20, przyjęto pośrednio, że art. 44² k.p.c. ma zastosowanie także w sprawach wszczętych przed jego wejściem w życie. Pogląd taki można uznać za utrwalony w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nawiązuje to do wcześniejszego postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2019 r., V CO 294/19³¹, w którym wskazano, że chociaż art. 44¹ i 44² k.p.c. weszły w życie w dniu 7 listopada 2019 r., to mają jednak zastosowanie także w sprawach, w których postępowanie zostało wszczęte przed tym dniem. Stanowisko oparto na ogólnej regule intertemporalnej wyrażonej w art. 9 ust. 2 nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r.³²

Wykładnia ta została podtrzymana także w późniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w szczególności w postanowieniach z dnia 30 stycznia 2020 r., III CO 4/20³³, a także z dnia 19 grudnia 2019 r., V CO 294/19³⁴.

Na gruncie art. 67 § 2 k.p.c. może się zdarzyć, że w danej sprawie Skarb Państwa jest rozpoznawany zarówno przez sąd ją rozpoznający, jak i sąd nad nim przełożony³⁵. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 września 2020 r., I CO 95/20³⁶, przyjęto, że w takiej sytuacji pierwszeństwo zastosowania ma art. 44² pkt 2 k.p.c., a zatem sąd właściwy do rozpoznania sprawy z urzędu przedstawia akta sprawy sądowi przełożonemu, który przekazuje sprawę innemu sądowi równorzędnemu z sądem przedstawiającym, mającemu siedzibę poza obszarem właściwości sądu przekazującego (czyli sądu właściwego do rozpoznania sprawy w drugiej instancji).

Sąd Najwyższy dodał, że brzmienie art. 44² k.p.c. wskazuje, że mechanizm tam zamieszczony ma charakter obligatoryjny. Określa on bowiem precyzyjnie, jaki podmiot i w jakiej sytuacji ma podjąć określone czynności. Przepis ten samodzielnie nie przewiduje żadnych wyjątków, które wyłączałyby jego stosowanie lub wprowadzałyby modyfikację w jego stosowaniu. W konsekwencji np. zmiana sądu właściwego do dokonania czynności przewidzianych w tej

³¹ OSNC 2020, nr 9, poz. 75.

³² Zaznaczyć jednak należy, że w postanowieniu SN z dnia 11 grudnia 2019 r., II CO 207/19 (<http://www.sn.pl>), stwierdzono, że „art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej do rozpoznania środków odwoławczych wniesionych i nierozpoznanych przed dniem jej wejścia w życie nakazuje stosować przepisy kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu dotychczasowym. Postanowienie to odnieść należy do wszystkich przepisów, jakie mogą być zastosowane w postępowaniu odwoławczym, także do przepisów mających wpływ na określenie właściwości sądu odwoławczego i możliwości jej zmiany”. W związku z tym Sąd Najwyższy przyjął, że jeśli apelacja została wniesiona przed dniem 7 listopada 2019 r., nowy art. 44² k.p.c. nie może znaleźć zastosowania „ze względu na treść art. 9 ust. 4 ustawy nowelizującej”. Kwestia ta może budzić wątpliwości.

³³ OSNC 2020, nr 9, poz. 78.

³⁴ OSNC 2020, nr 9, poz. 75.

³⁵ Por. M. Dziurda, *Reprezentacja Skarbu Państwa w procesie cywilnym*, Kraków 2005, s. 236 i n.

³⁶ <http://www.sn.pl>.

regulacji (przekazania sprawy zgodnie z art. 44² k.p.c.) może nastąpić jedynie na zasadach ogólnych – art. 44 k.p.c. (o ile wystąpią przewidziane określone okoliczności). W postanowieniu z dnia 17 września 2020 r., I CO 95/20, zaznaczono, że nie znajdzie w takiej sytuacji zastosowania art. 48¹ k.p.c., który jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 44 k.p.c. Wskazano, że w art. 44 k.p.c. mowa jest o przeszkodzie do „rozpoznania sprawy” lub „podjęcia innej czynności”, natomiast w art. 48¹ k.p.c. mowa jest o wyznaczeniu innego sądu „do rozpoznania sprawy” w przypadku wyłączenia sędziego na podstawie art. 48 § 1 pkt. 1–4 k.p.c.

3. Pozycja procesowa i kompetencje podmiotów występujących w postępowaniu sądowym

W postanowieniu z dnia 26 lutego 2020 r., V CSK 601/19³⁷, Sąd Najwyższy podkreślił, że ocena konkretnych rozwiązań ustawowych z punktu widzenia wymagań sprawiedliwości proceduralnej (art. 45 ust. 1 Konstytucji RP) powinna mieć wzgląd na charakter spraw rozpoznawanych w danym postępowaniu. W orzecnictwie Trybunału Konstytucyjnego takie stanowisko odnoszone jest do sfery legislacji w kontekście oceny jej prawidłowości³⁸. W omawianym postanowieniu Sądu Najwyższego przyjęto jednak, że również w sferze wykładni prawa dokonywanej przez sądy istnieje obowiązek oceny, czy uprawnienia procesowe strony, ze względu na przedmiot sprawy, nie donają uszczerbku.

Orzeczenie to zapadło w sprawie z wniosku miejskiego ośrodka pomocy społecznej o umieszczenie podopiecznej, bez jej zgody, w domu pomocy społecznej. Podstawę wniosku stanowił art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (dalej jako: u.o.z.p.)³⁹, stanowiący, że jeżeli osoba⁴⁰, która wskutek choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego nie jest zdolna do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych i nie ma możliwości korzystania z opieki innych osób oraz potrzebuje stałej opieki i pielęgnacji nie wyraża zgody na przyjęcie jej do domu pomocy społecznej, a brak opieki zagraża życiu tej osoby, organ do spraw pomocy społecznej może wystąpić do sądu opiekuńczego miejsca zamieszkania tej osoby z wnioskiem o przyjęcie do domu pomocy społecznej bez jej zgody.

³⁷ OSNC 2020, nr 12, poz. 106.

³⁸ Por. wyroki TK: z dnia 11 czerwca 2002 r., SK 5/02, OTK-A 2002, nr 4, poz. 41; z dnia 14 marca 2006 r., SK 4/05, OTK-A 2006, nr 3, poz. 29.

³⁹ Dz. U. z 2020 r. poz. 685 ze zm.

⁴⁰ Osobiście lub przez przedstawiciela ustawowego.

Z ustaleń faktycznych wynikało, że osoba, której dotyczył wniosek o przyjęcie do domu pomocy społecznej, nie jest upośledzona umysłowo, oteęiała, uzależniona od alkoholu lub środków psychoaktywnych. Rozpoznano u niej łagodne obniżenie funkcji poznawczych oraz stwierdzono chorobę psychiczną. Do czasu hospitalizacji w styczniu i lutym 2018 r. nie była leczona psychiatrycznie i co do zasady nie wymaga hospitalizacji; wystarczające jest leczenie ambulatoryjne. Jest niezdolna do samodzielnego funkcjonowania w środowisku oraz do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, w związku z czym wymaga całodobowej opieki i pielęgnacji. Stan mieszkania naraża ją na upadki i grozi pożarem, a niedożywienie może skutkować przedwczesnym zgonem.

W tej sytuacji sąd pierwszej instancji uwzględnił wniosek i orzekł o przyjęciu uczestniczki do domu pomocy społecznej. Sąd drugiej instancji oddalił apelację uczestniczki. Uznał przy tym, że nie ma potrzeby przesłuchania jej w charakterze strony, stwierdzając, że przepisy ustawy o ochronie zdrowia psychicznego nie przewidują obligatoryjnego przesłuchania osoby, której postępowanie dotyczy, a dowody zebrane w sprawie uzasadniały przyjęcie, że wystąpiły przewidziane w ustawie przesłanki przymusowego umieszczenia uczestniczki w domu pomocy społecznej.

Na skutek skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Wskazał, że sprawy uregulowane ustawą o ochronie zdrowia psychicznego zostały przekazane sądowi opiekuńczemu, co oznacza, że mają do nich zastosowanie przepisy kodeksu postępowania cywilnego o postępowaniu nieprocesowym (art. 506–525 oraz art. 568–578 k.p.c.). Odesłanie to wskazuje na możliwość odpowiedniego stosowania m.in. art. 576 k.p.c., stanowiącego o potrzebie wysłuchania osoby, której postępowanie dotyczy. Skorzystanie z przepisu dotyczącego postępowania przed sądem opiekuńczym – nakazującego wysłuchanie osoby, której to postępowanie dotyczy, w każdym przypadku, gdy jej stan na to pozwala – mieści się w zakresie odpowiedniego stosowania przepisów kodeksu postępowania cywilnego, do czego odsyła art. 42 zdanie pierwsze u.o.z.p. Zaniechanie wysłuchania uczestniczki w toku postępowania w przedmiocie umieszczenia w domu pomocy społecznej bez jej zgody, w sposób oczywisty naruszyło fundamentalną regułę sprawiedliwej procedury sądowej, jaką jest prawo do bycia wysłuchanym – stwierdzono w uzasadnieniu postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 r., V CSK 601/19. Dodano, że niedostrzeżenie konieczności wysłuchania⁴¹ uczestniczki w celu ustalenia jej stanu zdrowia, zdolności do wyrażania zgody, zdolności do zaspokajania podstawowo-

⁴¹ Chociażby na podstawie art. 299 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., jakkolwiek w ocenie Sądu Najwyższego – wyrażonej w uzasadnieniu postanowienia z dnia 26 lutego 2020 r., V CSK 601/19 – właściwą podstawą jest art. 576 k.p.c.

wych potrzeb życiowych oraz możliwości korzystania z opieki innych osób – a w konsekwencji przymusowe ograniczenie wolności poprzez skierowanie do domu pomocy społecznej bez zweryfikowania zebranego materiału dowodowego na podstawie informacji uzyskanych wprost od uczestniczki – uzasadnia zarzut arbitralności orzeczenia jako wydanego bez należycie ustalonego stanu faktycznego.

Poważne wątpliwości budzą obecne kompetencje kuratorów procesowych – zarówno określonych w art. 69 k.p.c., jak i przewidzianych w art. 143 i n. k.p.c. kuratorów procesowych dla osób nieznanych z miejsca pobytu. Wynika to ze zmian wprowadzonych z dniem 15 marca 2018 r. przez ustawę z dnia 26 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw⁴².

Na skutek tych zmian zakres kompetencji kuratorów procesowych jest obecnie bardzo szeroki⁴³. Budzi wątpliwości, czy mogą oni dokonywać czynności dyspozycji materialnej – zawarcia ugody, uznania powództwa albo zrzeczenia się roszczenia⁴⁴. W poprzednim stanie prawnym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2007 r., II CSK 261/07⁴⁵, przyjęto, że niedopuszczalne jest zawarcie ugody sądowej przez kuratora procesowego ustanowionego dla strony nieznanej z miejsca pobytu. W uzasadnieniu stwierdzono, że ugoda, której istotą jest czynienie wzajemnych ustępstw także w zakresie prawa materialnego (art. 917 k.c.), przekracza zakres ochrony praw osoby reprezentowanej, a zatem zawarcie ugody przez kuratora procesowego należy uznać za niedopuszczalne ze względu na sprzeczność takiej czynności z jego ustawowymi uprawnieniami wynikającymi z art. 143 k.p.c. (wykroczenie poza zakres tych uprawnień).

Z dniem 15 marca 2018 r. doszło jednak do zasadniczej zmiany stanu prawnego. Zgodnie z treścią art. 146 k.p.c. do kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu stosuje się odpowiednio art. 69 § 3 k.p.c., w myśl którego kurator procesowy jest umocowany do dokonywania „wszystkich czynności łączących się ze sprawą”. W tej sytuacji w uzasadnieniu uchwały Sądu Naj-

⁴² Dz. U. z 2018 r. poz. 398 ze zm. Nowelizacja ta dodała m.in. art. 69 § 3 k.p.c., w myśl którego kurator procesowy ustanowiony na podstawie art. 69 § 1 k.p.c. „jest umocowany do dokonywania wszystkich czynności łączących się ze sprawą”. Z mocy art. 146 k.p.c. ma to odpowiednie zastosowanie do ustanowionego zgodnie z art. 143 i art. 144 k.p.c. kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu. W konsekwencji, ze względu na obecne, szerokie kompetencje kuratora ustanowionego zgodnie z art. 143 i art. 144 k.p.c., nie jest trafne określanie go mianem jedynie „kuratora dla doręczeń”.

⁴³ Por. M. Dziurda, *Granice kompetencji kuratorów procesowych*, MoP 2020, nr 11, s. 588 i n.

⁴⁴ Twierdząco odpowiada na to pytanie E. Rudkowska-Ząbczyk, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, (red.) E. Marszałkowska-Krzeń, wyd. 29, Legalis 2021, Art. 69 Nb 11. Bardziej ostrożnie, krytycznie wobec nowej regulacji P. Telenga, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz aktualizowany*. T. I. Art. 1–729, (red.) A. Jakubecki, LEX/el. 2019, teza 3 do art. 69. Por. także P. Feliga, *Stanowisko prawne kuratora procesowego w świetle art. 69 KPC po nowelizacji dokonanej ZmKRSU18*, MPrawn. 2018, nr 14, s. 742–743.

⁴⁵ OSNC–ZD 2008, nr C, poz. 84.

wyższego z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 41/19⁴⁶, zauważono, że „można rozważyć”, czy jest to zmiana normatywna, która pozytywnie rozstrzygnęła wątpliwości w kwestii dopuszczalności dokonywania przez kuratora procesowego czynności dyspozycyjnych, a nawet rozpatrywać to, czy rozszerzyła ona jego uprawnienia w ogólności także na czynności materialnoprawne podejmowane w postępowaniu, w którym został on ustanowiony. Ze względu na zakres przedstawionego zagadnienia prawnego, Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął jednak tej kwestii.

Sąd Najwyższy przesądził jednak, że kompetencje kuratorów dla osoby nieznanej z miejsca pobytu nie są nieograniczone. Zmiany normatywne dokonane 15 marca 2018 r. nie zmieniły założenia, że umocowanie kuratora dla osoby nieznanej z miejsca pobytu nadal pozostaje ograniczone do postępowania, w którym został on ustanowiony, włączając w to związane z tym postępowaniem – jako postępowaniem głównym – postępowania pomocnicze. Przez określenie, że kurator, o którym mowa w art. 143–147 k.p.c., jest umocowany do dokonywania wszystkich czynności łączących się ze sprawą, rozumieć należy to, że może on dokonywać czynności w postępowaniu, w którym został ustanowiony i w którym rozpoznawana jest ta sprawa.

W konsekwencji w uchwale z dnia 24 stycznia 2020 r., III CZP 41/19, uznano, że kurator ustanowiony w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku przez sąd orzekający dla uczestnika postępowania, którego miejsce pobytu nie jest znane (art. 143–147 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.), nie jest uprawniony do złożenia wniosku (art. 601 k.p.c.) o ustanowienie dla tego uczestnika kuratora, o którym mowa w art. 184 k.r.o.

Innego rodzaju kuratora dotyczy uchwała z dnia 9 października 2020 r., III CZP 91/19⁴⁷, w której Sąd Najwyższy przyjął, że w sprawie o uchylenie obowiązku alimentacyjnego z powództwa jednego z rodziców, sprawującego na podstawie prawomocnego postanowienia sądu opiekuńczego pieczę nad małoletnim dzieckiem, pozwany małoletni powinien być reprezentowany przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r.o.), a nie przez drugiego rodzica, którego władza rodzicielska została ograniczona do określonych obowiązków i uprawnień.

Rozstrzygane zagadnienie dotyczyło szczególnej sytuacji, w której doszło do przejęcia wykonywania pieczy rodzicielskiej nad dziećmi⁴⁸ przez rodzica, który wytoczył przeciwko tym dzieciom powództwo o uchylenie obowiązku alimentacyjnego. Powstała zatem wątpliwość, czy w takiej sytuacji dzieci mogą

⁴⁶ OSNC 2020, nr 9, poz. 70.

⁴⁷ OSNC 2021, nr 6, poz. 39.

⁴⁸ Z czym wiązało się, że rodzic ten – który wcześniej był zobowiązany do świadczeń alimentacyjnych na rzecz dzieci – wraz z przejęciem pieczy przejął bezpośrednio koszty ich utrzymania.

być w postępowaniu sądowym reprezentowane przez drugiego z rodziców – przy założeniu, że przysługuje mu władza rodzicielska.

Wątpliwość ta związana jest z uregulowaniem art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. Wynika z niego, że co do zasady żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przy czynnościach prawnych między dzieckiem a jednym z rodziców lub jego małżonkiem (w myśl art. 98 § 3 k.r.o. ograniczenie to obejmuje także postępowania sądowe). W art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. przewidziano jednak wyjątki od tej zasady, a w szczególności dopuszczono reprezentację dziecka przez jednego z rodziców, gdy czynność prawna (postępowanie sądowe) dotyczy „należnych dziecku od drugiego z rodziców środków utrzymania i wychowania”.

W doktrynie budzi wątpliwości, czy to wyłączenie zakazu reprezentacji przez rodzica obejmuje jedynie sprawy, w których „dochodzi do pozytywnych dla dziecka skutków dokonanych czynności”⁴⁹ – czy też ma charakter bardziej generalny, a zatem „przez sprawy dotyczące należnych dziecku od rodzica środków utrzymania lub wychowania należy rozumieć nie tylko sprawy o alimenty czy o podwyższenie alimentów, lecz także sprawy o obniżenie alimentów, o uchylenie alimentów czy o ustalenie, że ustał łączący danego rodzica i dziecko stosunek alimentacyjny”⁵⁰.

W uchwale z dnia 9 października 2020 r., III CZP 91/19, Sąd Najwyższy sporu tego w sposób generalny nie rozstrzygnął. Wziął bowiem pod uwagę, że – niezależnie od rozstrzygnięcia tej kwestii – w stanie sprawy, w związku z którą przedstawiono zagadnienie prawne, zachodzi ryzyko sprzeczności interesów pomiędzy dziećmi a rodzicem, któremu odebrano pieczę rodzicielską nad nimi (a jednocześnie ograniczono wykonywanie władzy rodzicielskiej⁵¹). Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że przyczynę tej zmiany w zakresie wykonywania władzy rodzicielskiej stanowiło m.in. to, że rodzic, który ją dotychczas wykonywał, wykorzystywał alimenty płacone przez drugiego z rodziców na rzecz dzieci niezgodnie z ich przeznaczeniem (na własne potrzeby pierwszego z rodziców). Przemawia to przeciwko przyjęciu, że taki rodzic może reprezentować dzieci w sprawach o alimenty, w tym także w sprawie o powództwa drugiego z rodziców, który domaga się uchylenia obowiązku alimentacyjnego w związku z tym, że przejął pieczę nad dziećmi i bezpośredniołoży na ich utrzymanie.

⁴⁹ H. Ciepla, [w:] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Komentarz*, wyd. V, (red.) K. Piasecki, Warszawa 2011, teza 8 do art. 98.

⁵⁰ H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Komentarz do art. 617–127 KRO*, Legalis 2019, Art. 98 Nb 10.

⁵¹ Co do wpływu ograniczenia władzy rodzicielskiej na możliwości reprezentacji dziecka zob. zwłaszcza uchwała pełnego składu Izby Cywilnej SN z dnia 18 marca 1968 r., III CZP 70/66, OSNCP 1968, nr 5, poz. 77; postanowienie SN z dnia 9 grudnia 1999 r., III CZ 148/99, <http://www.sn.pl>.

W uzasadnieniu uchwały z dnia 9 października 2020 r., III CZP 91/19, odwołano się do dotychczasowego orzecznictwa Sądu Najwyższego⁵², a zwłaszcza uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 1/08⁵³, w której stwierdzono, że naczelną zasadą jest ochrona praw dziecka i jego dobra, co szczególnie dobitnie wyrażone zostało w ratyfikowanej przez Polskę Konwencji Praw Dziecka przyjętej w dniu 20 listopada 1989 r. przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych⁵⁴, jednak już wcześniej było naczelną zasadą tworzenia, wykładni i stosowania prawa dotyczącego dzieci⁵⁵. Uzasadnia to przyjęcie w ramach oceny z punktu widzenia art. 98 § 2 pkt 2 k.r.o. rygorystycznego założenia, że dla ochrony praw dziecka decydujące jest nie to, jakie stanowisko w sprawie zajmuje obecnie reprezentujący je rodzic, lecz to, czy ze względu na występującą, nawet tylko hipotetycznie, sprzeczność interesów, może on w każdej chwili zająć stanowisko inne, niezgodne z interesami dziecka, które reprezentuje⁵⁶. Jak wyjaśniono w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów SN z dnia 13 marca 2008 r., III CZP 1/08, założenie to „zwalnia sąd od śledzenia, czy hipotetyczny konflikt interesów przekształcił się w konflikt rzeczywisty”.

Nawiązując do tego, w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2020 r., III CZP 91/19, uznano, że w sprawie przeciwko dzieciom z powództwa jednego z rodziców – który przejął wykonywanie pieczy rodzicielskiej – może budzić uzasadnione wątpliwości, czy drugi rodzic będzie realizować interesy dzieci czy swoje. Stwierdził zatem, że w takiej sytuacji pozwany małoletni powinien być reprezentowany przez kuratora ustanowionego przez sąd opiekuńczy (art. 99 k.r.o.), a nie przez drugiego rodzica, którego władza rodzicielska została ograniczona do określonych obowiązków i uprawnień.

Sąd Najwyższy odniósł się do pozycji prawnej syndyka, który w postępowaniu cywilnym może działać w różnym charakterze. W swej podstawowej roli występuje jako zastępca pośredni – zgodnie z art. 144 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (dalej jako: pr. up.)⁵⁷ po ogłoszeniu upadłości postępowania sądowe dotyczące masy upadłości mogą być wszczęte i prowadzone wyłącznie przez syndyka albo przeciwko niemu. Syndyk prowadzi je na rzecz upadłego, lecz w imieniu własnym.

W doktrynie wskazuje się jednak, że w niektórych przypadkach syndyk działa w innym charakterze – nie na rzecz upadłego, lecz w interesie publicz-

⁵² Por. M. Dziurda, *Reprezentacja małoletniego dziecka w sprawach o uchylenie obowiązku alimentacyjnego*, MoP 2021, nr 7, s. 376 i n.

⁵³ OSNC 2011, nr 1, poz. 1. Por. także powołane tam wcześniejsze orzecznictwo.

⁵⁴ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526 ze zm.

⁵⁵ Por. zwłaszcza uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 7 kwietnia 1952 r., C 487/52, NP 1952, nr 7–8, s. 75.

⁵⁶ Stanowisko to podtrzymywane jest także w nowszym orzecznictwie – por. postanowienie SN z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 32/14, <http://www.sn.pl>.

⁵⁷ Dz. U. z 2020 r. poz. 1228.

nym. Dotyczy to w szczególności postępowań przewidzianych w art. 376 ust. 1 pr. up., przyznającym syndykowi uprawnienie do wystąpienia z wnioskiem o orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby określone w art. 373–374 pr. up.⁵⁸ Wyrażane są poglądy, że wówczas jego pozycja w procesie jest zbliżona do pozycji prokuratora⁵⁹.

Do jeszcze innej sytuacji odniósł się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 sierpnia 2020 r., I CSK 77/20⁶⁰. Zapadło ono na kanwie sprawy, w której sąd drugiej instancji oddalił zażalenie osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej na postanowienie w przedmiocie umorzenia jej postępowania upadłościowego⁶¹. Osoba ta wniosła skargę kasacyjną, na którą odpowiedź złożył syndyk masy upadłości, wnosząc o odmowę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, ewentualnie o oddalenie skargi kasacyjnej w całości, a także o zasądzenie na rzecz syndyka kosztów postępowania według norm przepisanych.

Powołanym postanowieniem z dnia 14 sierpnia 2020 r., I CSK 77/20, Sąd Najwyższy skargę kasacyjną odrzucił. Stwierdził, że zgodnie z art. 491¹⁷ pr. up. (w wersji mającej zastosowanie do dłużniczki⁶²) w postępowaniu upadłościowym wobec osób fizycznych nieprowadzących działalności gospodarczej skarga kasacyjna przysługiwała od postanowienia sądu drugiej instancji o ustaleniu planu spłaty wierzycieli albo umorzeniu zobowiązań upadłego bez ustalenia planu spłaty wierzycieli.

Jednocześnie – jako niedopuszczalny – oddalony został wniosek syndyka masy upadłości o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego. Sąd Najwyższy stwierdził, że syndyk nie może zostać uznany za uczestnika *sensu stricto* postępowania w przedmiocie umorzenia postępowania upadłościowego. Jak wskazuje systematyka ustawy – Prawo upadłościowe, uczestnikami postępowania upadłościowego są co do zasady wyłącznie upadły oraz wierzyciele. Syndyk jest natomiast pozasądowym organem postępowania upadłościowego⁶³, który uczestniczy w jego prowadzeniu, wykonując określone prawem czynności pod nadzorem sędziego-komisarza. Charakter zadań syndyka w tym zakresie pozwala na porównanie ich raczej do zadań wykonywanych przez sąd upadłościowy i sędziego-komisarza⁶⁴ niż przez

⁵⁸ P. Ryłski, *Uczestnik postępowania nieprocesowego – zagadnienia konstrukcyjne*, Warszawa 2017, s. 203–204.

⁵⁹ A. Hrycaj, M. Sachajko, *Zakaz prowadzenia działalności gospodarczej i sprawowania określonych funkcji jako prawny środek sankcjonowania naruszenia norm ustawy – Prawo upadłościowe i naprawcze*, Czasopismo Kwartalne Calego Prawa Handlowego, Upadłościowego oraz Rynku Kapitałowego 2008, nr 4, s. 574.

⁶⁰ <http://www.sn.pl>.

⁶¹ W ramach tzw. upadłości konsumenckiej.

⁶² Artkuł 491¹⁷ pr. up. został znowelizowany z dniem 24 marca 2020 r. przez ustawę z dnia 30 sierpnia 2019 r. o zmianie ustawy – Prawo upadłościowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1802 ze zm.).

⁶³ Por. wyrok SN z dnia 21 sierpnia 2013 r., II CSK 707/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 48.

⁶⁴ Por. uchwała SN z dnia 16 grudnia 2005 r., III CZP 110/05, OSNC 2006, nr 12, poz. 203.

wierzyciela lub upadłego. Tak samo jak sędzia–komisarz i sąd, syndyk co do zasady nie ma w omawianej sytuacji własnych interesów, w związku z czym powinien pozostawać neutralny w stosunku do uczestników postępowania i nie może angażować się po stronie któregośkolwiek z nich – uznano w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 2020 r., I CSK 77/20. W konsekwencji przyjęto, że udział syndyka w postępowaniu w takim charakterze nie uzasadnia przyznania mu zwrotu kosztów od podmiotu wnoszącego środek zaskarżenia.

4. Inne zagadnienia podmiotowe

W praktyce sądowej istotne trudności sprawia identyfikacja osoby, która dopuściła się naruszenia dóbr osobistych w sieci Internet. Wśród zmian wprowadzonych przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw⁶⁵ problematyki tej dotyczy jedynie dodany art. 35¹ k.p.c., w myśl którego powództwo o ochronę dóbr osobistych naruszonych przy wykorzystaniu środków masowego przekazu (w tym w Internecie) można wytoczyć przed sądem właściwym dla miejsca zamieszkania albo siedziby powoda. Przewiduje on nowy przypadek właściwości przemiennej. Nie wprowadzono natomiast do Kodeksu postępowania cywilnego żadnych ułatwień w zakresie identyfikacji osoby, która – według twierdzeń powoda – naruszyła jego dobra osobiste w Internecie. Dopiero w dalszej kolejności zostały zapoczątkowane prace legislacyjne nad odrębną nowelizacją przewidującą wprowadzenie do polskiego prawa instytucji tzw. ślepego pozwu, jednak w roku 2020 były one jeszcze na wstępnym etapie⁶⁶.

Sąd Najwyższy musiał zatem z uwzględnieniem aktualnego stanu prawnego rozstrzygnąć zagadnienie, czy podmiot będący świadczeniodawcą usługi dostępu do Internetu, tj. podmiot związany tajemnicą telekomunikacyjną na podstawie art. 160 ust. 1 ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. – Prawo telekomunikacyjne (dalej jako: pr. telekom.)⁶⁷, jest uprawniony do odmowy przedstawienia danych osobowych abonenta tej usługi w sprawie o naruszenie dóbr osobistych, jeżeli to właśnie treści prezentowane przez abonenta za pośrednictwem Internetu mogą stanowić podstawę tego naruszenia – i czy w tym przypadku podstawą udostępnienia tych danych na żądanie sądu cywilnego jest art. 159 ust. 2 pkt 4 pr. telekom.

⁶⁵ Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.

⁶⁶ Por. komunikat Ministerstwa Sprawiedliwości z dnia 17 grudnia 2020 r., <https://www.gov.pl/web/sprawiedliwosc/przelomowa-ustawa-o-ochronie-wolnosci-slowa-w-internecie> [dostęp: 10 maja 2020 r.].

⁶⁷ Dz. U. z 2021 r. poz. 576 ze zm.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2020 r., III CZP 78/19⁶⁸, przyjęto, że sąd jest uprawniony – na podstawie art. 159 ust. 2 pkt 4 pr. telekom. – do zażądania od podmiotu związanego tajemnicą telekomunikacyjną informacji pozwalających zweryfikować twierdzenie powoda, że czynu naruszającego dobra osobiste dopuścił się pozwany w sprawie.

W uzasadnieniu powołanego orzeczenia stwierdzono, że ochrona prawna udzielana w postępowaniu cywilnym sprowadza się co do zasady do wydania orzeczenia o zasadności roszczeń, które pod adresem przeciwnika procesowego zgłosiła osoba ochrony tej poszukująca. Konstrukcja cywilnego postępowania procesowego, a w szczególności obowiązujące w nim zasady kontradyktoryjności, dyspozycyjności oraz reguła związania żądaniem pozwu – w szczególności co do osoby, przeciwko której sformułowane zostało konkretne żądanie – sprawiają, że forum toczącego się postępowania cywilnego trudno uznać za właściwe do poszukiwania odpowiedzi na pytanie, kto jest sprawcą czynu niedozwolonego, z którego wynikają dochodzone roszczenia i w jakiej postaci czyn ten został popełniony. Tego rodzaju informacje powinny być przez powoda zebrane co do zasady przed wszczęciem postępowania, w którym dochodzi roszczeń cywilnych, w tym mających podstawę w art. 24 w związku z art. 23 k.c. Służą temu wskazane w uzasadnieniu uchwały z dnia 6 sierpnia 2020 r., III CZP 78/19, postępowania w przedmiocie zabezpieczenia dowodów, jak również – w odniesieniu do sytuacji, gdy bez instytucjonalnego wsparcia trudno jest przyszłemu powodowi pozyskać informacje niezbędne do sformułowania i następnie popierania powództwa o usunięcie skutków naruszenia jego interesów – przewidziane przez ustawodawcę szczególne kategorie roszczeń informacyjnych i postępowań, w których mogą być dochodzone.

Sąd Najwyższy dodał, że stosownie do art. 18 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (dalej jako: u.o.d.o. z 1997 r.)⁶⁹ (od dnia 28 maja 2018 r. stosowanego w związku z art. 175 ustawy z dnia 10 maja 2018 r. o ochronie danych osobowych⁷⁰), w przypadku naruszenia przepisów o ochronie danych osobowych Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych z urzędu lub na wniosek osoby zainteresowanej, w drodze decyzji administracyjnej, nakazuje udostępnienie lub nieudostępnienie danych osobowych. Zgodnie z orzecznictwem sądów administracyjnych⁷¹,

⁶⁸ OSNC 2021, nr 2, poz. 7.

⁶⁹ Dz. U. z 2016 r. poz. 922 ze zm.

⁷⁰ Dz. U. z 2019 r. poz. 1781 ze zm.

⁷¹ Wyroki NSA: z dnia 19 maja 2011 r., I OSK 1079/10, LEX nr 990136; z dnia 21 sierpnia 2013 r., I OSK 1666/12, LEX nr 1391700; z dnia 18 kwietnia 2014 r., I OSK 2789/12, LEX nr 1480902; z dnia 10 listopada 2015 r., I OSK 1173/14, LEX nr 1941816; z dnia 10 listopada 2015 r., I OSK 1210/14, LEX nr 2002054; z dnia 22 marca 2018 r., I OSK 454/16, LEX nr 2482989; z dnia 11 grudnia 2018 r., I OSK 398/17, LEX nr 2614892.

do zażądania udostępnienia tych danych upoważnia art. 23 ust. 1 pkt 4 lub 5 u.o.d.o. z 1997 r., jeżeli jest to niezbędne do wykonania określonych prawem zadań realizowanych dla dobra publicznego, lub jest niezbędne dla wypełnienia prawnie usprawiedliwionych celów realizowanych przez administratorów danych albo odbiorców danych, a przetwarzanie nie narusza praw i wolności osoby, której dane dotyczą. W ocenie Sądu Najwyższego tworzy to warunki do przygotowania się przez powoda do procesu o ochronę dóbr osobistych przez pozyskanie danych osoby, której w pozwie przypisany zostanie status pozwanego i której powód postawi zarzut bezprawnego naruszenia swoich dóbr osobistych. Zasadność żądania ujawnienia danych jest w tych przypadkach oceniana przez ich dysponenta, a ewentualnie przez GODO pod kontrolą sądów administracyjnych.

W związku z tym, jak stwierdzono w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2020 r., III CZP 78/19, powód dochodzący roszczeń o ochronę dóbr osobistych musi zidentyfikować osobę, której zarzuca czyn będący formą takiego naruszenia i wykazać, że pozwany dopuścił się zarzucanego mu czynu. Ustawodawca nie przewidział odmiennych zasad dochodzenia tego rodzaju roszczeń, gdy czyn naruszający dobra osobiste miał miejsce w sieci Internet. Także w takim przypadku powód musi zatem oznaczyć pozwanego już na etapie wniesienia pozwu, określić przypisywane mu bezprawne działanie, a następnie wykazać przed sądem prawdziwość swoich twierdzeń. W konsekwencji weryfikacja twierdzeń powoda w toku postępowania sądowego nie polega wówczas na prowadzeniu czynności zmierzających do ustalenia danych osób, które zamieścili w sieci Internet obraźliwe wpisy, ale na sprawdzeniu, czy był to pozwany w sprawie, gdyż jego dotyczy zgłoszone w pozwie żądanie. Dane osoby, która zamieściła wpis na forum internetowym są zwykle znane podmiotowi świadczącemu usługę dostępu do Internetu z konkretnego adresu IP lub możliwe do ustalenia przez ten podmiot.

Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że jeżeli powód nie skorzystał z przedstawionej wyżej drogi pozyskania informacji o osobie naruszydela jego dóbr osobistych, a mimo to w pozwie przeciwko konkretnej osobie zarzucił, że to ta osoba dopuściła się naruszenia jego dóbr osobistych przez dokonanie oznaczonych wpisów na forach internetowych, to – w razie gdy pozwany zaprzeczy twierdzeniom powoda identyfikującym go jako sprawcę naruszenia – sąd prowadzący postępowanie może zwrócić się do podmiotu świadczącego pozwanemu usługę dostępu do Internetu o informację pozwalającą zweryfikować prawdziwość twierdzenia powoda, na którym oparł roszczenie w związku z naruszeniem dóbr osobistych skierowane wobec osoby oznaczonej jako pozwany.

W uchwale z dnia 6 sierpnia 2020 r., III CZP 78/19, podkreślono jednocześnie, że celem wystąpienia przez sąd do podmiotu świadczącego usługę do-

stępu do Internetu nie może być pozyskanie danych osób niezaangażowanych w postępowanie w roli pozwanego, lecz weryfikacja zarzutu powoda sformułowanego w stosunku do konkretnego, oznaczonego już w pozwie pozwanego. Podstawą żądania tego rodzaju informacji przez sąd jest art. 159 ust. 2 pkt 4 pr. telekom. w związku z art. 30, art. 32 ust. 2, art. 42 ust. 1, art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, obligujące do realizacji prawa do sądu w przypadku naruszenia praw i wolności powoda objętych ochroną prawną.

Źródłem wątpliwości w orzecznictwie są coraz częstsze zmiany polegające na przekształceniu dotychczasowych państwowych jednostek budżetowych (działających na płaszczyźnie cywilnoprawnej w charakterze reprezentantów Skarbu Państwa) w odrębne państwowe osoby prawne. Na tej zasadzie dotychczasowe państwowe jednostki budżetowe, jakimi były zarządy gospodarki wodnej przekształcono w osobę prawną pod nazwą „Wody Polskie”. Jednocześnie, na mocy art. 534 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne (dalej jako: pr. wod.)⁷², z dniem 1 stycznia 2018 r. Wody Polskie⁷³ wstąpiły w prawa i obowiązki wynikające z umów zawartych na podstawie poprzednio obowiązujących przepisów nie tylko przez zarządy gospodarki wodnej (czyli *de iure civili* przez Skarb Państwa), ale także w prawa i obowiązki wynikające z umów zawartych przez marszałków województw lub wykonujące ich zadania wojewódzkie samorządowe jednostki organizacyjne⁷⁴. Przepis ten przewiduje zatem następstwo Wód Polskich – jako państwowej osoby prawnej⁷⁵ – po samorządowej osobie prawnej, jaką jest województwo⁷⁶. Związany jest z nim art. 534 ust. 5 pkt 3 pr. wod., stanowiący, że z dniem wejścia w życie ustawy Wody Polskie przystępują do toczących się postępowań sądowych i administracyjnych, w których stronami są marszałkowie województw. Na gruncie obydwu tych regulacji oceny wymaga zakres i charakter następstwa – materialnoprawnego (art. 534 ust. 1 pkt 3 pr. wod.), a w konsekwencji procesowego (art. 534 ust. 5 pkt 3 pr. wod.) – Wód Polskich po województwach.

Do kwestii tej odniósł się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 lutego 2020 r., III CZP 57/19⁷⁷. W jej uzasadnieniu wyszedł od tego, że koncepcja generalnego następstwa procesowego *inter vivos* budzi wątpliwości, a ewentualne następstwo procesowe Wód Polskich po województwach mogłoby mieć

⁷² Dz. U. z 2021 r. poz. 624.

⁷³ Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, zwane także „Wodami Polskimi” – por. art. 525 ust. 2 Prawa wodnego.

⁷⁴ Art. 11 ust. 1 pkt 4 oraz w art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne (Dz. U. z 2017 r. poz. 1121).

⁷⁵ Jak wynika z art. 239 ust. 1 pr. wod., Wody Polskie są państwową osobą prawną w rozumieniu art. 9 pkt 14 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2021 r. poz. 305).

⁷⁶ Por. art. 6 ust. 2 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie województwa (Dz. U. z 2020 r. poz. 1668).

⁷⁷ OSNC 2020, nr 11, poz. 91, z omówieniem M. Szpyrki, ZNSA 2020, nr 3, s. 111 i n.

tylko taki charakter, z chwilą bowiem powstania Wód Polskich nie doszło do likwidacji województw jako jednostek samorządu terytorialnego i jednocześnie osób prawnych. Co do zasady przyjmuje się, że następstwo prawne *inter vivos* pozostaje bez wpływu na tok postępowania; wchodzące w rachubę w takim przypadku następstwo procesowe wymaga – ze względu na interesy tych podmiotów – zgody obu dotychczasowych stron procesowych oraz mającej być następcą prawnym osoby trzeciej, która musi wyrazić zgodę na wstąpienie do procesu w miejsce zbywcy (art. 192 pkt 3 k.p.c.). Odstępstwa od tej reguły mogą wynikać tylko z wyraźnych przepisów o charakterze szczególnym, a w razie ich braku konsekwencje następstwa procesowego *inter vivos* należy oceniać zgodnie z art. 192 pkt 3 k.p.c.⁷⁸

Sąd Najwyższy uznał, że przepisem szczególnym w stosunku do art. 192 pkt 3 k.p.c. jest art. 534 ust. 5 pr. wod. Co prawda, jego wykładnię utrudnia użycie określenia „przystępuje”, które może kojarzyć się z interwencją uboczną. Mając jednak na względzie cel regulacji – przejęcie przez Wody Polskie nie tylko zobowiązań województw, ale także zobowiązań Skarbu Państwa⁷⁹ – Sąd Najwyższy uznał, że w art. 534 ust. 5 pr. wod. chodzi o generalne następstwo procesowe *inter vivos* Wód Polskich (m.in. po województwach⁸⁰).

W uchwale z dnia 27 lutego 2020 r., III CZP 57/19, zastrzeżono jednak, że następstwo Wód Polskich po województwach ma ograniczony zakres przedmiotowy – obejmuje jedynie określone zobowiązania kontraktowe⁸¹. Ze względu na przedmiot przedstawionego zagadnienia prawnego Sąd Najwyższy nie dokonał generalnej, pozytywnej oceny, jakie postępowania sądowe objęte są następstwem procesowym Wód Polskich na podstawie art. 534 ust. 5 pkt 3 pr. wod. W punkcie drugim omawianej uchwały Sąd Najwyższy dokonał w tym zakresie jedynie oceny negatywnej i stwierdził, że w procesie cywilnym o odszkodowanie za niezgodne z prawem działania lub zaniechania przy wykonywaniu zadań publicznych, o których mowa w art. 75 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne⁸², wszczętym przed wejściem w życie ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. – Prawo wodne, w miejsce pozwanego województwa

⁷⁸ Por. m.in. wyrok SN z dnia 11 lutego 2016 r., V CSK 344/15, OSNC-ZD 2017, nr D, poz. 12.

⁷⁹ Wynikających z działalności państwowych jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej (*stationis fisci*), które zostały zlikwidowane w wyniku utworzenia nowej państwowej osoby prawnej, jaką są Wody Polskie.

⁸⁰ Sąd Najwyższy przyjął, że – mimo użycia w art. 534 ust. 5 pkt 3 pr. wod. określenia „marszałek” – w zakresie zobowiązań cywilnoprawnych przepis ten należy uznać za podstawę następstwa Wód Polskich po województwie jako osobie prawnej. Sam marszałek, jako organ, nie może być podmiotem praw ani zobowiązań cywilnoprawnych. W tym zakresie w uchwale z dnia 27 lutego 2020 r., III CZP 57/19, podtrzymano stanowisko zajęte w wyrokach SN: z dnia 27 maja 2015 r., II CSK 480/14, <http://www.sn.pl>; z dnia 27 kwietnia 2017 r., II CSK 401/16, OSNC 2018, nr 1, poz. 12. Por. także M. Dziurda, *Odpowiedzialność za naruszenie obowiązku prawidłowego utrzymania kanałów melioracyjnych*, MoP 2017, nr 19, s. 1050 i n.

⁸¹ Nie obejmuje natomiast zobowiązań deliktowych, w szczególności wynikających z odpowiedzialności za niewykonanie lub nienależyte wykonywanie przez samorząd województwa obowiązku prawidłowego utrzymania urządzeń melioracyjnych. Por. M. Dziurda, *Postępowania sądowe z udziałem „Wód Polskich”*, MoP 2020, nr 19, s. 1032 i n.

⁸² Dz. U. z 2017 r. poz. 1121.

nie wstępuje na podstawie art. 534 ust. 5 pkt 3 tej ustawy Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie w Warszawie. Chodzi bowiem o zobowiązania deliktowe, które nie są objęte hipotezą art. 534 ust. 5 pkt 3 pr. wod.

5. Wszczęcie i przebieg postępowania przed sądem

Wątpliwości w praktyce wywołują przepisy dotyczące postępowania w przedmiocie aktualizacji opłaty rocznej z tytułu użytkowania wieczystego, co wynika z ich skomplikowanej regulacji w ustawie z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (dalej jako: u.g.n.)⁸³. Postępowanie w tym przedmiocie ma charakter dwuetapowy⁸⁴. Pierwszy etap inicjuje składany przez użytkownika wieczystego, zgodnie z art. 78 ust. 2 u.g.n., wniosek o ustalenie, że dokonana przez właściciela nieruchomości⁸⁵ aktualizacja opłaty rocznej jest nieuzasadniona albo jest uzasadniona w innej wysokości. Wniosek taki jest rozpoznawany przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze (SKO), od orzeczenia którego zarówno użytkownik wieczysty, jak i organ reprezentujący właściciela nieruchomości mogą wnieść sprzeciw do sądu (art. 80 ust. 1 u.g.n.).

Komplikacje biorą się stąd, że chociaż do przeniesienia postępowania na drogę sądową niezbędne jest wniesienie sprzeciwu, w myśl art. 80 ust. 2 zdanie drugie u.g.n. to nie sprzeciw, ale przewidziany w art. 78 ust. 2 u.g.n. wniosek „zastępuje pozew”. Oznacza to, że nawet jeśli sprzeciw od orzeczenia SKO wnosi właściciel nieruchomości, to w drugiej fazie – na etapie postępowania sądowego – po stronie powodowej występuje użytkownik wieczysty, ponieważ to on składa pierwotny wniosek o ustalenie, że aktualizacja opłaty rocznej jest nieuzasadniona albo jest uzasadniona w innej wysokości⁸⁶.

W związku z tym pojawiły się wątpliwości, jaki jest skutek wniesienia sprzeciwu od orzeczenia SKO z uchybieniem wynikającemu z art. 80 ust. 1 u.g.n. terminowi 14 dni. Wzięły się one stąd, że sprzeciw nie zastępuje pozwu, a jego charakter budzi wątpliwości. W wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 grudnia 2006 r., P 35/05⁸⁷, stwierdzono, że „sprzeciw nie ma charakteru zwykłej czynności procesowej w toku instancji. (...) Jest żądaniem przekazania sprawy do sądu powszechnego, celem rozstrzygnięcia sporu cywilnoprawnego, a nadto powoduje utratę mocy orzeczenia SKO. Jednocześnie

⁸³ Dz. U. z 2020 r. poz. 1990 ze zm.

⁸⁴ Szerzej M. Romańska, *Wybrane zagadnienia materialne i procesowe z problematyki opłat rocznych za użytkowanie wieczyste gruntu*, ST 2000, nr 10.

⁸⁵ Właścicielem nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste może być Skarb Państwa albo jednostka samorządu terytorialnego (lub związek takich jednostek) – por. art. 232 k.c.

⁸⁶ Por. wyrok SN z dnia 19 listopada 2015 r., V CSK 147/15, <http://www.sn.pl>.

⁸⁷ OTK-A 2006, nr 11, poz. 167.

obliguje sąd powszechny do rozpoznania sprawy od początku, sankcją zaś za niedotrzymanie terminu materialnego – zgodnie z ustawą – jest oddalenie powództwa. Upływ określonego terminu złożenia sprzeciwu wywołuje zatem skutki w sferze prawa materialnego”.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2020 r., III CZP 44/19⁸⁸, zajęto odmienne stanowisko i stwierdzono, że sprzeciw jest oświadczeniem (pismem procesowym) będącym wyrazem niezadowolenia z orzeczenia wydanego przez SKO, składanym z zamiarem doprowadzenia do wzruszenia tego orzeczenia. Skutki powiązane przez ustawodawcę z wniesieniem sprzeciwu są właściwe wszystkim środkom zaskarżenia, których złożenie jest pewną szczególną czynnością procesową. W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że uchybienie – zarówno przez użytkownika wieczystego, jak i przez właściciela nieruchomości oddanej w użytkowanie wieczyste, który wypowiedział wysokość opłaty rocznej – terminowi 14 dni do wniesienia sprzeciwu od orzeczenia Samorządowego Kolegium Odwoławczego (art. 80 ust. 1 u.g.n.) powoduje odrzucenie sprzeciwu.

Na poparcie tego stanowiska Sąd Najwyższy podał m.in., że upatrywanie we wniesieniu sprzeciwu nie środka zaskarżenia składanego przez tę ze stron sporu, która kwestionuje orzeczenie samorządowego kolegium odwoławczego lecz innej czynności o znaczeniu materialnoprawnym, od terminowego i spełniającego wymagania formalne dokonania której zależą losy wniosku o aktualizację opłaty rocznej za użytkowanie wieczyste, prowadzi do niemożliwych za zaaprobowania konsekwencji. Stwierdzono, że nie sposób zgodzić się z tym, że skuteczność korzystnego dla użytkownika wieczystego orzeczenia SKO może zostać ubezwładniona w związku z tym, że jego przeciwnik procesowy – właściciel nieruchomości – uchybił terminowi do wniesienia sprzeciwu od orzeczenia, które postrzegał jako dla siebie niekorzystne. Mogłoby to wręcz skłaniać do nadużyć. Jeżeli oświadczenie właściciela nieruchomości o wypowiedzeniu stawki opłaty rocznej (jej podwyższeniu) w fazie postępowania przed SKO odwoławczym uznane zostaje za nieuzasadnione, mógłby on intencjonalnie wnosić sprzeciw po terminie, żeby doprowadzić do oddalenia (odrzućenia) wniosku użytkownika wieczystego o uznanie wypowiedzenia stawki opłaty rocznej za bezzasadne, co w konsekwencji prowadziłoby do utrzymania opłaty rocznej w podwyższonej wysokości wynikającej z dokonanego i zakwestionowanego (nie tylko przez użytkownika wieczystego, ale także przez SKO) wypowiedzenia. Takie podejście do skutków wniesienia sprzeciwu po terminie podważałoby sens postępowania uregulowanego przez ustawodawcę w art. 80 i n. u.g.n. – stwierdził Sąd Najwyższy.

⁸⁸ OSNC 2020, nr 11, poz. 95, z omówieniem M. Dziurdy, *Aktualizacja opłat za użytkowanie wieczyste – skutki uchybienia terminowi do wniesienia sprzeciwu*, MoP 2020, nr 23, s. 1250 i n.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2020 r., IV CSK 9/19⁸⁹, dotyczy już przebiegu postępowania sądowego, a dokładnie sposobu sformułowania zastrzeżenia do protokołu.

Zgodnie z art. 162 § 1 zdanie pierwsze k.p.c. strona powinna zwrócić uwagę sądu na uchybienie przepisom postępowania, wnosząc o wpisanie zastrzeżenia do protokołu⁹⁰. Praktyczne znaczenie tego przepisu zostało istotnie ograniczone z dniem 7 listopada 2019 r., na skutek nowelizacji art. 162 § 2 k.p.c.⁹¹ *De lege lata* negatywne skutki, polegające na utracie prawa powoływania się w dalszym toku postępowania na uchybienie, co do której zastrzeżenia strona nie zgłosiła, obejmują jedynie stronę zastępowaną przez zawodowego pełnomocnika (adwokata, radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej).

Zmiana ta jeszcze bardziej wyostrzyła wątpliwości co do wymaganego stopnia konkretyzacji zastrzeżenia do protokołu zgłaszanego zgodnie z art. 162 § 1 k.p.c. Dotyczą one tego, czy w zastrzeżeniu tym należy wymienić przepisy postępowania, którym sąd uchybił. W orzecznictwie wyrażano w tym zakresie rygorystyczne poglądy, w myśl których zachowanie uprawnień do powoływania się na uchybienia przepisom postępowania wymaga wskazania spostrzeżonego przez stronę uchybienia z wyczerpującym przytoczeniem naruszonych przepisów postępowania⁹². W doktrynie przeważało stanowisko bardziej liberalne, przy czym można wyodrębnić różne kierunki interpretacji art. 162 k.p.c.⁹³ Według niektórych poglądów obowiązek podania naruszonych przepisów obciąża jedynie stronę, która jest zastępowana przez zawodowego pełnomocnika⁹⁴. Zgodnie z konkurencyjnym stanowiskiem, art. 162 k.p.c. w żadnym przypadku nie wymaga od zgłaszającego zastrzeżenie podania przepisów postępowania, którym w jego ocenie sąd uchybił⁹⁵. W ujęciu kompromisowym nacisk kładzie się na to, że strona przy użyciu jakichkolwiek słów powinna wyrazić stanowisko, z którego wynika, iż kwestionuje

⁸⁹ OSNC 2021, nr 6, poz. 42.

⁹⁰ Zastrzeżenie do protokołu można zgłosić najpóźniej na kolejnym posiedzeniu.

⁹¹ Dokonanej przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.).

⁹² Wyrok SN z dnia 10 sierpnia 2006 r., V CSK 237/06, OSG 2007, nr 2, poz. 19; podobnie wyrok SN z dnia 27 listopada 2013 r., V CSK 544/12, <http://www.sn.pl>.

⁹³ Szerzej na ten temat R. Kułski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–205*, (red.) A. Marciniak, Warszawa 2019, Art. 162 Nb 14. Por. także M. Strus-Wolos, *Przepis art. 162 k.p.c. okiem praktyka*, PS 2016, nr 7–8.

⁹⁴ J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, (red.) T. Erciński, wyd. V, Warszawa 2016, teza 9 do art. 182; M. Strus-Wolos, *Przepis art. 162 k.p.c. okiem praktyka*, PS 2016, nr 7–8, s. 106.

⁹⁵ J. Maliszewska, M. Tarkowski, *Obowiązek wskazywania naruszonych przepisów postępowania przy wniosku o wpisanie do protokołu zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c.*, Pal. 2014, nr 10, s. 28.

prawidłowość określonej czynności procesowej sądu i oczekuje jego reakcji na wyrażone zastrzeżenia⁹⁶.

Do kwestii tych odniósł się Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2020 r., IV CSK 9/19. Jeden z zarzutów skargi kasacyjnej kwestionował prawidłowość uznania przez sąd drugiej instancji, że skarżący na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego niewłaściwie sformułował zastrzeżenie do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c., przez co utracił możliwość powoływania się w postępowaniu apelacyjnym na uchybienia przepisom postępowania przez sąd pierwszej instancji.

Chodziło o sytuację, w której reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika powódka, w reakcji na pominięcie na rozprawie przez Sąd Okręgowy niektórych przedstawionych dowodów, zgłosiła na podstawie art. 162 k.p.c. zastrzeżenia do protokołu odnośnie do postanowienia dowodowego w tym przedmiocie, a w apelacji od niekorzystnego dla niej wyroku zarzuciła, że został on wydany z naruszeniem art. 217 § 3 w zw. z art. 227 i 299 k.p.c. poprzez bezpodstawne pominięcie niektórych wniosków dowodowych powódki i w efekcie niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej sprawy. W celu odniesienia się do tego zarzutu Sąd Apelacyjny zbadał protokół elektroniczny dokumentujący przebieg rozprawy przeprowadzonej przed sądem pierwszej instancji i ocenił, że powódka nie może skutecznie zgłosić zarzutów naruszenia wyżej wymienionych przepisów postępowania, gdyż jej pełnomocnik nie uzasadnił w sposób należyty żądania wpisania do protokołu zastrzeżenia mającego podstawę w art. 162 k.p.c., a w szczególności zgłaszając to zastrzeżenie nie wskazał, jakie przepisy zostały naruszone przez sąd pierwszej instancji.

W wyroku z dnia 30 września 2020 r., IV CSK 9/19, Sąd Najwyższy za trafny uznał zarzut skarżącej, że w rozpatrywanej sprawie przytoczenie przepisów (które w ocenie powódki sąd pierwszej instancji naruszył poprzez oddalenie niektórych jej wniosków dowodowych) nie miało większego znaczenia z punktu widzenia stworzenia warunków do usunięcia ewentualnego uchybienia prawu procesowemu jeszcze na etapie postępowania przed tym sądem. Istotniejsze było objaśnienie znaczenia poszczególnych wniosków dowodowych z punktu widzenia przedmiotu postępowania w sprawie i okoliczności, które powódka zobowiązana była wykazać z uwagi na rozkład ciężaru dowodu.

Ostatecznie jednak w omawianym wyroku Sąd Najwyższy uznał, że nieuzasadnione na gruncie art. 162 k.p.c. uzależnienie przez sąd drugiej instancji skuteczności zastrzeżeń zgłoszonych przez powódkę – zastępowaną przez za-

⁹⁶ M. Sychowicz, *Zwrócenie uwagi sądu na uchybienia przepisom postępowania (art. 162 KPC)*, [w:] *Aurea Praxis Aurea Theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*, (red.) J. Gudowski, K. Weitz, s. 731; R. Kułski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–205*, (red.) A. Marciniak, Warszawa 2019, Art. 162 Nb 14.

wodowego pełnomocnika – do protokołu rozprawy przeprowadzonej przed sądem pierwszej instancji od wskazania także przepisów, które sąd ten naruszył oddalając niektóre jej wnioski dowodowe, nie oznacza, że podlega uwzględnieniu skarga kasacyjna powódki, w której podniesiony został powyższy zarzut. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej skarżący może bowiem skutecznie powoływać się tylko na te uchybienia procesowe sądu drugiej instancji, co do których wykaże, że ich konsekwencje były tego rodzaju (lub skali), iż kształtowały lub współkształtowały treść kwestionowanego orzeczenia⁹⁷. Uchybienie art. 162 k.p.c. przez sąd drugiej instancji, we wskazanej wyżej postaci, nie miało takich cech – uznał Sąd Najwyższy.

Z kolei w wyroku z dnia 23 października 2020 r., I CSK 684/18⁹⁸, Sąd Najwyższy odniósł się do kwestii, czy i w jakim zakresie może powoływać w postępowaniu apelacyjnym nowe twierdzenia i dowody interwenient uboczny, który przystąpił do strony już po wydaniu wyroku przez sąd pierwszej instancji⁹⁹. W tym celu SN musiał dokonać łącznej wykładni dwóch przepisów. Po pierwsze, art. 79 k.p.c., w myśl którego interwenient uboczny jest uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu spraw. Po drugie, art. 381 k.p.c., z którego wynika, że sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później.

Sąd Najwyższy zaznaczył, że stanowisko zajęte w omawianym wyroku dotyczy interwenienta ubocznego niesamoistnego, do którego nie ma zastosowania art. 81 k.p.c. Odwołując się do wcześniejszego orzecznictwa wskazał, że pojęcie stanu sprawy w rozumieniu art. 79 zdanie pierwsze k.p.c. trzeba rozumieć szeroko, a wykładnia tego pojęcia powinna być prowadzona z uwzględnieniem faktu, że interwenient uboczny, do którego nie ma zastosowania art. 81 k.p.c., nie dochodzi ochrony własnych praw podmiotowych, lecz jest osobą trzecią, której rola sprowadza się do wspierania strony w dążeniu do uzyskania korzystnego dla niej wyroku¹⁰⁰. Ocena, czy dokonanie czynności procesowej jest dopuszczalne w konkretnym stanie sprawy, nie może w związku z tym abstrahować od sytuacji procesowej strony, do której interwenient przystąpił. Nie chodzi zatem jedynie o to, by czynność proceso-

⁹⁷ Zob. wyrok SN z dnia 20 grudnia 1996 r., III CKN 21/96, OSNC 1997, nr 4, poz. 45; postanowienia SN: z dnia 10 lutego 1997 r., I CKN 57/96, OSNC 1997, nr 6–7, poz. 82; z dnia 11 marca 1997 r., III CKN 13/97, OSNC 1997, nr 8, poz. 114; z dnia 2 lutego 1997 r., II CKN 98/96, OSNC 1997, nr 10, poz. 144.

⁹⁸ OSNC 2021, nr 5, poz. 37.

⁹⁹ Jest to dopuszczalne zgodnie z art. 76 k.p.c., w myśl którego interwencję uboczną można zgłosić aż do zamknięcia rozprawy w drugiej instancji.

¹⁰⁰ Por. uchwała SN z dnia 28 kwietnia 1982 r., III CZP 12/82, OSNCP 1982, nr 11–12, poz. 165; orzeczenie SN z dnia 30 grudnia 1937 r., C.II.1606/37, NPal. 1938, nr 2, s. 85; wyroki SN: z dnia 24 lipca 1981 r., IV CR 252/81, OSNCP 1982, nr 2–3, poz. 34; z dnia 6 lipca 2008 r., III CSK 209/08, <http://www.sn.pl>.

wa była obiektywnie dopuszczalna na konkretnym etapie postępowania, lecz także o to, by była ona dopuszczalna dla strony, do której interwenient przystąpił, z uwzględnieniem dotychczasowego przebiegu postępowania.

Sąd Najwyższy przypomniał, że na gruncie poprzednio obowiązujących przepisów o postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych w wyroku z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 455/09¹⁰¹, przyjęto, że interwenient uboczny, który przystąpił do strony, nie może powoływać faktów i dowodów objętych prekluzją¹⁰². W uzasadnieniu wyroku z dnia 23 października 2020 r., I CSK 684/18, uznano, że stanowisko to trafnie oddaje pozycję procesową interwenienta ubocznego niesamoistnego, do którego nie ma zastosowania art. 81 k.p.c. Należy je zatem odnieść do wszystkich sytuacji, w których ustawa procesowa ustanawia dla stron ograniczenia czasowe w powoływaniu faktów i dowodów, podyktowane przez wzgląd na sprawność postępowania, bez względu na to, czy ograniczenia te bazują na modelu dyskrecjonalnej władzy sędziego czy prekluzji procesowej. Ograniczenie takie wyraża *de lege lata* m.in. art. 381 k.p.c., który zezwala sądowi drugiej instancji na pominięcie materiału procesowego stanowiącego *novum*, jeżeli strona mogła ów materiał powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się nań wynika później¹⁰³.

Sąd może zatem pominąć twierdzenie faktyczne lub dowód zgłaszany przez interwenienta ubocznego w postępowaniu apelacyjnym, jeżeli zachodzi do tego podstawa w świetle art. 381 k.p.c. Punktem odniesienia w aspekcie tego, czy materiał ten mógł być powołany przed sądem pierwszej instancji i czy potrzeba powołania się nań powstała później, jest sytuacja procesowa strony, do której przystąpił interwenient uboczny, nie zaś interwenienta, przy czym sytuacja ta powinna być oceniana z uwzględnieniem założenia, że na stronie spoczywa co do zasady ciężar przedstawienia całego dostępnego jej materiału procesowego (dostępnych faktów i środków dowodowych) w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji¹⁰⁴.

Okoliczność, że interwenient uboczny przystąpił do strony dopiero na etapie postępowania apelacyjnego, a tym samym nie mógł wcześniej powołać faktu lub dowodu, nie wyklucza zatem pominięcia tego faktu lub dowodu na podstawie art. 381 k.p.c., jeżeli materiał ten byłby spóźniony i podlegałby pominięciu w razie powołania go samodzielnie przez stronę¹⁰⁵. Ochronę

¹⁰¹ OSNC 2010, nr 6, poz. 95.

¹⁰² Zgodnie z uchylonym art. 479¹² § 1 k.p.c.

¹⁰³ Bliżej co do znaczenia tego ograniczenia wypowiedział się SN w wyroku z dnia 9 sierpnia 2019 r., II CSK 551/18, <http://www.sn.pl>.

¹⁰⁴ Por. wyrok SN z dnia 14 grudnia 2018 r., I CSK 689/17, <http://www.sn.pl>.

¹⁰⁵ Podobnie na gruncie uchylonych art. 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c. – wyrok SN z dnia 14 lutego 2019 r., IV CSK 100/18, <http://www.sn.pl>; postanowienie SN z dnia 6 marca 2019 r., I CSK 456/18, <http://www.sn.pl>.

uprawnienia interwenienta ubocznego zapewnia w tej sytuacji art. 82 k.p.c., uchylający skutek interwencyjny¹⁰⁶ wyroku w sytuacji, w której stan sprawy w chwili przystąpienia interwenienta uniemożliwił mu korzystanie ze środków obrony¹⁰⁷.

W wyroku z dnia 23 października 2020 r., I CSK 684/18, Sąd Najwyższy zastrzegł jednak, że fakt lub dowód powoływany po raz pierwszy w postępowaniu apelacyjnym przez interwenienta ubocznego, który przystąpił do strony dopiero na tym etapie, nie może podlegać pominięciu na podstawie art. 381 k.p.c., jeżeli przepis ten nie mógłby stanowić podstawy jego pominięcia, gdyby ten fakt lub dowód powołała sama strona.

6. Orzekanie

W uzasadnieniu uchwały z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19¹⁰⁸ – w której przyjęto, że żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385¹ k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 k.c.). – odniesiono się do art. 321 § 1 k.p.c., zgodnie z którym sąd nie tylko nie może zasądzać ponad żądanie (plus), ale także nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem (*aliud*)¹⁰⁹.

Sąd Najwyższy wskazał, że żądanie pozwu wraz z przytoczoną w celu jego uzasadnienia podstawą faktyczną wyznacza granice sprawy jako przedmiotu procesu (treść roszczenia procesowego), a zarazem dopuszczalne ramy rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu. Obowiązująca w postępowaniu cywilnym zasada związania sądu zgłoszonym żądaniem, wyrażona w art. 321 § 1 k.p.c., stanowi o realizacji właściwej dla tego postępowania zasady dyspozycyjności¹¹⁰. Z powołanego przepisu wynika, że sąd nie może orzec o przedmiocie (świadczeniu, stosunku prawnym lub prawie) innym niż określony przez powoda nawet wtedy, gdy znajduje on potwierdzenie w przytoczonych i ujawnionych w toku

¹⁰⁶ Skutek interwencyjny wynika z art. 82 k.p.c., w myśl którego interwenient uboczny nie może w stosunku do strony, do której przystąpił, podnieść zarzutu, że sprawa została rozstrzygnięta błędnie albo że strona ta prowadziła proces wadliwie, chyba że stan sprawy w chwili przystąpienia interwenienta uniemożliwił mu korzystanie ze środków obrony albo że strona umyślnie lub przez niedbalstwo nie skorzystała ze środków, które nie były interwenientowi znane.

¹⁰⁷ Por. wyrok SN z dnia 20 września 2018 r., IV CSK 557/17, OSNC 2019, nr 7–8, poz. 82.

¹⁰⁸ OSNC 2021, nr 2, poz. 11.

¹⁰⁹ Por. K. Weitz, *Związanie sądu granicami żądania w procesie cywilnym*, [w:] Aurea Praxis Aurea Theoria. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego, (red.) J. Gudowski, K. Weitz, t. I, Warszawa 2011.

¹¹⁰ Sąd Najwyższy dodał, że zakres wyjątków od wynikającej z art. 321 § 1 k.p.c. zasady był przez ustawodawcę w ciągu ostatnich lat ograniczany i aktualnie można wskazać jedynie na art. 477¹ i art. 477^{1a} k.p.c., jako przepisy, które ustalają kompetencje sądu do orzeczenia – pod określonymi w nich warunkami – o żądaniach innych niż te, z którymi wystąpił powód.

postępowania okolicznościach faktycznych¹¹¹. Żądanie pozwu może wprawdzie podlegać wykładni zmierzającej do uwzględnienia rzeczywistej woli powoda, ale nie może ona prowadzić do orzeczenia o czymś innym niż oczekiwał powód, nawet jeśli z perspektywy sądu jest to dla powoda korzystne.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19, doprecyzowano, że żądanie ustalenia, iż powoda nie wiąże z pozwanym stosunek prawny mający mieć źródło w umowie, jest inne rodzajowo niż żądanie zmierzające do ustalenia, że powoda wiąże z pozwanym stosunek prawny ukształtowany umową, którego treść trzeba jednak określić z pominięciem pewnych jej postanowień jako nieważnych albo bezskutecznych w stosunku do powoda¹¹². O braku tożsamości między tymi roszczeniami – oraz o tym, że żądanie ustalenia bezskuteczności umowy lub nieważności pewnych tylko jej postanowień nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy – decydują różnice między okolicznościami faktycznymi, których wystąpienie w świetle obowiązującego prawa uzasadnia stwierdzenie, że strony nie zawarły ważnie umowy, od tych okoliczności, których wystąpienie usprawiedliwia uznanie za nieważne tylko niektórych postanowień umowy lub stwierdzenie jej bezskuteczności. W ocenie Sądu Najwyższego jeszcze bardziej istotne jest to, że orzeczenia, o których tu mowa, prowadzą do zupełnie różnych konsekwencji w sferze prawa materialnego, gdy chodzi o prawa i obowiązki spoczywające na stronach. Dlatego w uchwale z dnia 15 września 2020 r., III CZP 87/19, przyjęto, że żądanie uznania postanowienia wzorca umowy za niewiążące konsumenta (art. 385¹ k.c.) nie jest tożsame ani nie zawiera się w żądaniu ustalenia nieważności umowy (art. 58 k.c.).

Badanie nieważności w postępowaniu cywilnym polega na ocenie przez sąd istnienia lub nieistnienia przyczyn nieważności postępowania, których stwierdzenie wywołuje określone skutki procesowe. Zbadanie nieważności polega zatem na transponowaniu abstrakcyjnie ujętych i sformułowanych ustawowych przyczyn nieważności na konkretne okoliczności występujące w sporze sądowym.

W postanowieniu z dnia 29 grudnia 2020 r., I CZ 80/20¹¹³, Sąd Najwyższy zajął stanowisko, że wydanie wyroku przeciwko podmiotowi niebędącemu stroną procesu powoduje nieważność postępowania i wiąże się z koniecznością uchylenia wyroku, zniesienia postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i umorzenia postępowania względem tego podmiotu¹¹⁴. Odnosiło

¹¹¹ Zob. np. wyroki SN: z dnia 29 października 1999 r., III CNP 464/98, <http://www.sn.pl>; z dnia 22 października 2014 r., II CSK 17/14, <http://www.sn.pl>; z dnia 9 grudnia 2014 r., III CNP 36/13, <http://www.sn.pl>; z dnia 6 września 2017 r., I CNP 28/17, <http://www.sn.pl>.

¹¹² Por. wyrok SN z dnia 11 grudnia 1998 r., II CKN 96/98, OSNC 1999, nr 5, poz. 98.

¹¹³ Legalis.

¹¹⁴ Zob. wyrok SN z dnia 7 marca 1969 r., II PR 576/68, OSNC 1970, nr 4, poz. 60; uchwała SN z dnia 21 listopada 1995 r., III CZP 162/95, OSNC 1996, nr 3, poz. 34.

się to sytuacji, w której powód błędnie pozwał spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością zamiast spółki komandytowej, której oznaczona jako pozwany spółka z ograniczoną odpowiedzialnością była komplementariuszem. Sąd Najwyższy co do zasady zgodził się ze stanowiskiem sądu drugiej instancji, że – orzekając w stosunku do spółki komandytowej, która nie była oznaczona jako pozwany – sąd pierwszej instancji orzekał w stosunku do podmiotu, który nie był stroną procesu. W uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 grudnia 2020 r., I CZ 80/20, podkreślono, że oceny tej nie podważa powoływana przez skarżącą okoliczność dotycząca sprostowania oznaczenia strony pozwanej na rozprawie, jak również fakt, że załączniki do pozwu wskazują, iż podstawą faktyczną powództwa był stosunek prawny, którego stroną pozostawała spółka komandytowa. W okolicznościach sprawy należało zatem uznać, że dokonane sprostowanie oznaczenia strony pozwanej w toku postępowania prowadziło do zmiany podmiotu będącego stroną wbrew uregulowaniu zawartemu w art. 194–198 k.p.c.

Zdaniem Sądu Najwyższego postępowanie nie może być prowadzone w wadliwie określonej konfiguracji podmiotowej, z czym wiąże się niemożliwość przekazywania sprawy do ponownego rozpoznania przed sądem I instancji¹¹⁵. Zwrócono uwagę, że ewentualne wzywanie właściwie oznaczonego podmiotu do udziału w sprawie w przyszłości jest zdarzeniem niepewnym i mogłoby wyrzucić jakiegokolwiek skutki dopiero od chwili wydania przez sąd odpowiedniego postanowienia.

7. Zaskarżanie orzeczeń

Do najważniejszych zmian wprowadzonych przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (dalej jako: nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r.)¹¹⁶ zaliczyć należy wyłączenie możliwości wnoszenia środków odwoławczych wprost (bez uprzedniego wniosku o doręczenie orzeczenia albo zarządzenia z uzasadnieniem)¹¹⁷. W przypadku apelacji wynika to z uchylecia art. 369 § 2 k.p.c.

¹¹⁵ Por. T. Zembrzusi, *Nieważność postępowania w procesie cywilnym*, Warszawa 2017, s. 337 i n.

¹¹⁶ Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.

¹¹⁷ Wiązało się to z dodaniem w ustawie z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 755 ze zm.) art. 25b ust. 1, w myśl którego opłatę stałą w kwocie 100 złotych pobiera się od wniosku o doręczenie orzeczenia albo zarządzenia z uzasadnieniem zgłoszonego w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia albo doręczenia tego orzeczenia albo zarządzenia. W uzasadnieniu projektu nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. stwierdzono, że „konsekwencją przywrócenia opłaty sądowej od wniosku o uzasadnienie wyroku jest wprowadzenie zasady, że złożenie tego wniosku jest konieczną przesłanką wniesienia środka zaskarżenia. Pozostawienie istniejącej dotychczas możliwości wniesienia środka zaskarżenia bez wniosku o uzasadnienie czyniłoby iluzorycznymi wszelkie oczekiwania związane z następstwami odpłatności wniosku o uzasadnienie, skoro należałoby uzasadniać wyroków sporządzać z urzędu, bez opłaty, wskutek wniesienia środka zaskarżenia” (druk Sejmu VIII kadencji nr 3137, s. 72).

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2020 r., II CZ 53/20¹¹⁸, stwierdzono, że nowelizacja z dnia 4 lipca 2019 r. znacząco zmodyfikowała także dotychczasowy reżim prawny zażalenia, jako środka odwoławczego przysługującego przede wszystkim od niemerytorycznych orzeczeń sądu pierwszej instancji (art. 394 i n. k.p.c.). W szczególności, zgodnie ze znowelizowanym art. 394 § 2 zdanie pierwsze k.p.c., termin do wniesienia zażalenia wynosi tydzień od dnia doręczenia postanowienia z uzasadnieniem. Sąd Najwyższy wskazał, że rozwiązanie to nawiązuje do dotyczącego postępowania kasacyjnego art. 398⁵ § 1 k.p.c. i warunkuje dopuszczalność zażalenia od uprzedniego wystąpienia przez stronę z wnioskiem o uzasadnienie postanowienia, które ma stanowić przedmiot zażalenia – zgodnie z art. 357 § 1 i 2¹ k.p.c. – chyba, że sąd odstąpił od sporządzenia uzasadnienia (art. 357 § 6 w związku z art. 394 § 2 zdanie drugie k.p.c.)¹¹⁹. Zażalenie wniesione wprost, tj. z pominięciem uprzedniego złożenia wniosku o uzasadnienie zaskarżonego postanowienia i doręczenie postanowienia z uzasadnieniem, podlega w konsekwencji odrzuceniu jako niedopuszczalne z innych przyczyn (art. 373 § 1 w związku z art. 397 § 3 k.p.c.)¹²⁰. Reguła ta ma odpowiednie zastosowanie do zażalenia podlegającego rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy (art. 394¹ § 3 w związku z art. 394 § 2 i art. 398⁶ § 3 k.p.c.), w tym do zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji odrzucające skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia (art. 394¹ § 1 k.p.c.).

Sąd Najwyższy dodał, że z materiału sprawy nie wynikało, by skarżący złożył wniosek o uzasadnienie zaskarżonego postanowienia w ustawowym terminie, zgodnie z wymaganiami przewidzianymi dla tego pisma (art. 357 k.p.c.). Wskazał, że wprawdzie świadczenia i wnioski procesowe stron podlegają wykładni z uwzględnieniem kontekstu językowego obejmującego całość oświadczenia, a ewentualnie także innych weryfikowalnych okoliczności towarzyszących ich złożeniu¹²¹, jednak w okolicznościach sprawy Sąd Najwyższy nie dostrzegł podstaw do tego, by pismo złożone przez skarżącego, określone jako „Zażalenie na postanowienie Sądu Rejonowego I Wydział Cywilny w P. z dnia 8 lipca 2020 r. (...)” i zawierające wniosek o uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz niezwłoczne przedstawienie akt sprawy Sądowi Najwyższemu, potraktować inaczej niż wynika to z jego oznaczenia i treści, w szcze-

¹¹⁸ <http://www.sn.pl>.

¹¹⁹ Por. uzasadnienie projektu nowelizacji z dnia 4 lipca 2019 r. (druk Sejmu RP VIII kadencji nr 3137, s. 72 i n.).

¹²⁰ W orzecznictwie zob. *mutatis mutandis* postanowienia SN: z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 45/96, OSNAPiUS 1997, nr 14, poz. 254; z dnia 19 kwietnia 1999 r., II CZ 23/99, OSNC 1999, nr 11, poz. 195; z dnia 19 czerwca 2020 r., I CSK 57/20, <http://www.sn.pl>.

¹²¹ Por. postanowienie SN z dnia 28 sierpnia 2019 r., IV CZ 57/19, <http://www.sn.pl> i powołane tam dalsze orzecznictwo.

gólności jako wniosek o sporządzenie uzasadnienia zaskarżonego postanowienia i doręczenie postanowienia z uzasadnieniem.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 grudnia 2020 r., II CZ 53/20, wykładnia oświadczeń procesowych może zakładać nawet głęboką modyfikację ich dosłownego brzmienia, *in casu* podejście takie pociągałoby jednak za sobą nie tylko wywiedzenie z oświadczenia strony całkowicie innej treści aniżeli zawarta w obejmującym je piśmie procesowym, lecz także zmianę charakteru dokonywanej czynności procesowej z suspensywnego środka odwoławczego, jakim jest zażalenie, zmierzającego do uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia, na wniosek o uzasadnienie orzeczenia, którego celem jest zapoznanie się z motywami orzeczenia wyrażonymi na piśmie, nie zaś, a przynajmniej nie bezpośrednio – poddanie orzeczenia kontroli zażaleniowej¹²². Odnosząc się do okoliczności rozpoznawanej sprawy Sąd Najwyższy zauważył ponadto, że w toku postępowania zażaleniowego, w reakcji na odpowiedź na zażalenie – w której zarzucono m.in. jego niedopuszczalność powodowaną uprzednim niewystąpieniem z wnioskiem o uzasadnienie zaskarżonego postanowienia – skarżący wyraził stanowisko, z którego jasno wynikało, że dokonaną uprzednio czynność procesową traktuje jako zażalenie, wniesione w terminie tygodniowym od doręczenia zaskarżonego postanowienia.

Stan ten, w powiązaniu z jednoznaczną treścią samego pisma, stał na przeszkodzie jego odmiennej kwalifikacji; czynił on także zbędną bliższą analizę argumentacji zawartej w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2020 r., III UZP 2/20¹²³, która – jak wynika z jej tezy – dotyczy sytuacji, gdy w ocenie sądu występuje niepewność co do tego, czy pismo stanowi środek zaskarżenia czy wniosek o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem. Nie było w związku z tym również konieczne rozważanie, czy stanowisko wyrażone w tej uchwale, podjętej na kanwie sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych, może być odnoszone do innych spraw podlegających rozpoznaniu według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego.

W postanowieniu z dnia 17 grudnia 2020 r., II CZ 53/20, zanegowano możliwość, by – w ślad za poglądami wyrażanymi w orzecznictwie na tle

¹²² Por. w tym kontekście postanowienie SN z dnia 8 grudnia 1997 r., III CKN 289/97 (OSNC 1998, nr 5, poz. 90), w którym stwierdzono, że art. 130 § 1 zdanie drugie k.p.c. nie dopuszcza możliwości przypisania pismu procesowemu innej treści niż została w nim wyrażona; podobnie np. postanowienie SN z dnia 6 września 2013 r., V CZ 38/13 (<http://www.sn.pl>); zob. też uchwała SN z dnia 8 listopada 2019 r., III CZP 22/19 (OSNC 2020, nr 5, poz. 39), w której błędy semiotyczne pisemnych czynności procesowych przeciwstawiono błędom merytorycznym.

¹²³ OSNP 2021, nr 2, poz. 17, z omówieniem B. Wołodkiewicza, *Zapowiedź apelacji jako przesłanka zaskarżenia*, MoP 2021, nr 3, s. 149 i n.

Kodeksu postępowania cywilnego z 1930 r.¹²⁴ – uznać, że złożone zażalenie *implicite* zawierało w sobie wniosek o sporządzenie zaskarżonego postanowienia i doręczenie go z uzasadnieniem. Sąd Najwyższy zauważył, że ustawodawca, mimo takiej możliwości, nie zdecydował się na przyjęcie w Kodeksie postępowania cywilnego rozwiązania analogicznego do art. 445 § 2 k.p.k., w myśl którego w postępowaniu karnym środek zaskarżenia wniesiony przed upływem terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia podlega rozpoznaniu i wywołuje skutki wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Poza tym, w obecnym stanie prawnym ustawa kształtuje w samodzielny sposób wymagania treściowe i fiskalne wniosku o uzasadnienie orzeczenia, poddając ów wniosek odrębnej opłacie, jak również wyrażnie regulując podstawy jego odrzucenia (por. art. 328 k.p.c. oraz art. 25b u.k.s.c.). W postanowieniu z dnia 17 grudnia 2020 r., II CZ 53/20, dodano, że przyjęcie założenia, iż złożone zażalenie zawierało w sobie *implicite* wniosek o sporządzenie zaskarżonego postanowienia i doręczenie go z uzasadnieniem, udaremniałoby jeden z walorów nowej, wprowadzonej przez nowelizację z dnia 4 lipca 2019 r. regulacji – wyrażający się w dążeniu do tego, by kontrola odwoławcza była inicjowana dopiero po zapoznaniu się z pełną argumentacją sądu wydającego orzeczenie. Rozwiązanie to należy uznać za racjonalne, zważywszy, że może ono przyczynić się do złagodzenia ryzyka pochopnego składania środków zaskarżenia, bez uprzedniej analizy całości motywów stanowiących podłoże wydanego rozstrzygnięcia.

Istotne wątpliwości wiążą się z dokonaniem przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw podziałem zażaleń na postanowienia sądu pierwszej instancji na dewolutywne (przysługujące do sądu drugiej instancji) oraz poziome (do innego składu sądu pierwszej instancji). Trudności interpretacyjne wynikają przede wszystkim z tego, że w odniesieniu do niektórych zażaleń na postanowienia sądu pierwszej instancji nie uregulowano wprost, czy w stanie prawnym obowiązującym od dnia 7 listopada 2019 r. mają charakter dewolutywny czy poziomy¹²⁵. Powoduje to, nawet u zawodowych pełnomocników, trudności w ocenie, do jakiego sądu wnieść zażalenie. Do konsekwencji ewentualnej pomyłki w tym zakresie odniósł się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20¹²⁶, w której przyjął, że sąd niewłaściwy, do którego skierowano zażalenie podlegające rozpoznaniu na podstawie art. 394^{1a} § 1

¹²⁴ Por. np. uchwała składu siedmiu sędziów SN z dnia 2 maja 1936 r., III C 519/35, Zb. Orz. 1937, nr 1, poz. 1; orzeczenie SN z dnia 14 maja 1937 r., C 38/37, RPEiS 1938, z. 3, s. 678.

¹²⁵ Por. T. Zembrzusi, *Zażalenie po nowelizacji, czyli o standardzie środka zaskarżenia*, Pal. 2019, nr 11–12, s. 242 i n.; P. Ryłski, *Zażalenie dewolutywne a zażalenie poziome w postępowaniu cywilnym*, PS 2021, nr 3, s. 5 i n.; M. Dziurda, *Charakter zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji po nowelizacji KPC*, MoP 2021, nr 11.

¹²⁶ OSNC 2021, nr 4, poz. 25.

k.p.c. przez inny skład sądu pierwszej instancji, przekazuje zażalenie do rozpoznania sądowi właściwemu (art. 200 § 1⁴ w związku z art. 391 § 1, art. 397 § 3 i art. 394^{1a} § 2 k.p.c.).

W uzasadnieniu omawianej uchwały przyjęto, że aktualność zachowuje stanowisko zajęte w uchwale składu siedmiu sędziów SN z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12¹²⁷, że sąd niewłaściwy, do którego skierowano zażalenie, przekazuje je do rozpoznania sądowi właściwemu. Zostało ono zaakceptowane w szeregu dalszych orzeczeń Sądu Najwyższego¹²⁸. Stanowisko to opiera się na założeniu, że zażalenie cechuje się niskim stopniem sformalizowania, a ustawa nie przewiduje konstrukcyjnych wymagań dotyczących jego treści, których niespełnienie dyskwalifikowałoby ów środek jako skuteczną czynność procesową. Uchybienie polegające na wadliwym oznaczeniu sądu, do którego kierowane jest zażalenie, nie podlega również postępowaniu naprawczemu, toteż nie może ono stanowić podstawy odrzucenia zażalenia na skutek nieuzupełnienia braków. W przypadku skierowania zażalenia do sądu niewłaściwego, zgodnie z dotychczasową judykaturą¹²⁹ za odpowiednie rozwiązanie uznano zastosowanie art. 200 § 1⁴ k.p.c. (dawny art. 200 § 1 k.p.c.) w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. (obecnie art. 397 § 3 k.p.c.) i art. 391 § 1 k.p.c.

W uchwale z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, Sąd Najwyższy zdecydowanie broni aktualności powyższego stanowiska po zmianach dokonanych nowelizacją kodeksu postępowania cywilnego z dnia 4 lipca 2019 r. Do przeciwnych wniosków mogłoby prowadzić założenie, że zażalenie poziome przewidziane w nowym art. 394^{1a} k.p.c. jest konstrukcyjnie odmiennym środkiem zaskarżenia od zażalenia dewolutywnego, którego podstawę prawną stanowi art. 394 k.p.c., a skarżący – kierując zażalenie do sądu wyższego szczebla – dokonuje wyboru niedopuszczalnego środka zaskarżenia. Stanowisko to w omawianej uchwale uznano jednak za nietrafne¹³⁰. W jej uzasadnieniu przyjęto, że przewidziane ustawą przypadki tzw. zażalenia poziomego, do którego rozpoznania jest właściwy inny skład sądu wydającego

¹²⁷ OSNC 2013, nr 10, poz. 112.

¹²⁸ Por. np. postanowienia SN: z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CZ 12/13, LEX nr 1360300; z dnia 13 czerwca 2013 r., IV CZ 178/12, LEX nr 1360304; z dnia 15 lipca 2014 r., II UZ 40/14, LEX nr 1777912; z dnia 28 sierpnia 2014 r., II UZ 45/14, LEX nr 1537558; z dnia 22 stycznia 2015 r., III CZ 1/15, LEX nr 1640251; z dnia 24 kwietnia 2015 r., II CZ 16/15, Legalis; z dnia 20 stycznia 2016 r., IV CZ 88/15; z dnia 27 kwietnia 2016 r., II CZ 19/16, LEX nr 2048464; z dnia 4 kwietnia 2017 r., II UZ 6/17, LEX nr 2298305; z dnia 10 stycznia 2019 r., II CZ 85/18, LEX nr 2604687; z dnia 12 kwietnia 2019 r., V CZ 21/19, LEX nr 2648610.

¹²⁹ Zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z dnia 15 maja 2013 r., III CZP 91/12.

¹³⁰ W związku z tym w uchwale z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, za nietrafne i odosobnione uznano stanowisko zajęte w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2019 r., II CZ 37/19 (<http://www.sn.pl>), w którym stwierdzono, że wniesienie przez powoda reprezentowanego przez profesjonalnego pełnomocnika zażalenia poziomego do Sądu Najwyższego – bez znaczenia jest tu kwestia, że za pośrednictwem Sądu Apelacyjnego – w sytuacji, gdy w określonej kategorii spraw, służy ono do innego składu sądu drugiej instancji, sprawia, że powinno być ono zakwalifikowane jako niedopuszczalne, w rozumieniu art. 370 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 394² § 2 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c.

zaskarżone orzeczenie, należy kwalifikować jedynie jako odstępstwa od modelowej dewolutywnej konstrukcji zażalenia wyrażonej w art. 394 w związku z art. 395–397 k.p.c. a nie odrębny rodzajowo środek zaskarżenia¹³¹. Podkreślono, że już przed zmianami wprowadzonymi z dniem 7 listopada 2019 r., w Kodeksie postępowania cywilnego przewidziane były zażalenia poziome na niektóre postanowienia sądu drugiej instancji (art. 394² k.p.c.). Przepisu tego nie traktowano jednak w judykaturze i przeważającym nurcie piśmiennictwa jako kreującego jakościowo odmienny środek zaskarżenia, mimo odmiennego od dogmatycznego wzorca substratu zaskarżenia i częściowego pozbawienia dewolutywności, lecz kwalifikowano je jako odstępstwa od klasycznego modelu zażalenia, trafnie eksponując niejednorodny charakter tego ostatniego. Dotyczyło to również obydwu przypadków zażalenia do Sądu Najwyższego (art. 394¹ § 1 i 1¹ k.p.c.), chociaż przy jego rozpoznaniu mają w szerokim zakresie zastosowanie przepisy o skardze kasacyjnej, będącej nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia (art. 394¹ § 3 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zauważył ponadto, że technika legislacyjna przyjęta w art. 741 § 2 i art. 767⁴ § 1¹ k.p.c. – w myśl których w postępowaniu zabezpieczającym i egzekucyjnym „zażalenie rozpoznaje sąd, który wydał zaskarżone postanowienie” – staje się zrozumiała tylko przy założeniu, że unormowane w tych przepisach zażalenie, z zastrzeżeniem przewidzianych w nich odrębności (poziomego charakteru), jest zażaleniem w rozumieniu art. 394 i n. k.p.c., co uzasadnia tezę, że w zakresie wykraczającym poza te odrębności powinno być rozpoznawane zgodnie z art. 394 § 2 i 3 oraz art. 395–397 k.p.c. (w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, przyjęto zatem, że przewidziane ustawą przypadki zażalenia poziomego, do którego rozpoznania jest właściwy inny skład sądu wydającego zaskarżone orzeczenie, należy kwalifikować jako odstępstwa od modelowej konstrukcji zażalenia wyrażonej w art. 394 w związku z art. 395–397 k.p.c., a nie odrębny rodzajowo środek zaskarżenia. Stanowisko to uznano za operatywne także dlatego, że pozwala ono sformułować jasną wskazówkę interpretacyjną co do reżimu procesowego licznych przypadków zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji, w których ustawa nie wskazuje, jaki sąd jest właściwy do jego rozpoznania. Dotyczy to zwłaszcza, choć nie tylko, postępowania nieprocesowego (por. art. 518 k.p.c., a także np. art. 505²⁰ § 4, art. 505^{27a} § 4, art. 727, art. 114⁴² § 4, art. 1179 § 3, art. 1180 § 3 k.p.c.). Z uzasadnienia

¹³¹ Por. także P. Ryłski, *Zażalenie dewolutywne a zażalenie poziome w postępowaniu cywilnym*, PS 2021, nr 3, s. 13.

uchwały z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 12/20, wynika, że w takich przypadkach¹³² zażalenie ma charakter dewolutywny.

W dalszym ciągu Sąd Najwyższy musi rozstrzygać wątpliwości odnośnie do skargi kasacyjnej, chociaż w stosunkowo najmniejszym stopniu dotknęły jej najnowsze zmiany legislacyjne¹³³. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2020 r., V CZ 1/20¹³⁴, odniesiono się do sytuacji, w której pełnomocnikiem z urzędu w postępowaniu kasacyjnym został wyznaczony ten sam adwokat, który reprezentował stronę przed sądami powszechnymi. Powstały wówczas wątpliwości odnoszące się do liczenia terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. Zwrócono uwagę, że adwokat, wykonując zastępstwo procesowe w postępowaniu przed sądami powszechnymi, nie był umocowany do dokonywania czynności procesowych zmierzających do wszczęcia postępowania kasacyjnego. Za otwierające drogę do wniesienia skargi kasacyjnej należy zatem uznać dopiero ponowne doręczenie orzeczenia sądu II instancji z uzasadnieniem, tj. dokonane wobec pełnomocnika jako osoby wyznaczonej do udziału w postępowaniu przed Sądem Najwyższym.

Wypowiedź ta podkreśla dwustopniowy charakter terminu do wszczęcia postępowania kasacyjnego oraz znaczenie prawidłowego doręczenia orzeczenia wraz z uzasadnieniem¹³⁵. Uprawnienie konkretnego podmiotu do wniesienia skargi kasacyjnej w indywidualnej sprawie odnośnie do konkretnego rozstrzygnięcia powstaje z chwilą skutecznego złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, natomiast termin do wniesienia tego środka zaskarżenia rozpoczyna bieg z chwilą doręczenia orzeczenia z uzasadnieniem uprawnionemu na danym etapie postępowania podmiotowi. Prekluzyjność terminu wiąże się z obowiązkiem sądu odrzucenia skargi wniesionej z uchybieniem terminu jedynie wówczas, gdy ustanowiony w sprawie pełnomocnik nie dokona czynności procesowej w dwumiesięcznym terminie z art. 398⁵ k.p.c.

W myśl art. 519¹ § 2¹ k.p.c. w postępowaniu nieprocesowym skarga kasacyjna przysługuje także w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką prowadzonych na podstawie konwencji haskiej z 1980 r.¹³⁶ Zgodnie jednak z treścią art. 519¹ § 2¹ k.p.c., mogą

¹³² W braku uregulowania przewidującego, że zażalenie przysługuje do innego składu sądu pierwszej instancji (por. art. 394^{1a} § 1 k.p.c.) lub, że rozpoznaje je sąd – w szczególności pierwszej instancji – który wydał zaskarżone postanowienie (por. art. 741 § 2 i art. 767⁴ § 1¹ k.p.c.).

¹³³ W szczególności dokonane przez ustawę z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2019 r. poz. 1469 ze zm.).

¹³⁴ OSNC 2021, nr 5, poz. 32.

¹³⁵ Por. T. Ereciński, *Apelacja i kasacja w procesie cywilnym*, Warszawa 1996, s. 111; M. Michalska, *Warunki wniesienia kasacji*, MoP 2001, nr 21, s. 1068; T. Zembrzusi, *Skarga kasacyjna. Dostępność w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 228 i n.

¹³⁶ Konwencja dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę, sporządzona w Hadze dnia 25 października 1980 r. (Dz. U. z 1995 r. Nr 108, poz. 528/529).

ją wnieść tylko Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Dziecka lub Rzecznik Praw Obywatelskich – w terminie czterech miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia. Przepis ten cechuje się zatem dwiema istotnymi odrębnościami. Po pierwsze, uprawnienie do wniesienia skargi kasacyjnej przyznaje jedynie określonym organom¹³⁷. Po drugie, przewidziany w art. 519¹ § 2¹ k.p.c. czteromiesięczny termin na wniesienie skargi kasacyjnej różni się zarówno od ogólnego, dwumiesięcznego terminu przewidzianego dla stron i uczestników postępowania (art. 398⁵ § 1 k.p.c.), jak i od sześciomiesięcznego terminu, z którego mogą co do zasady korzystać Prokurator Generalny, Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka (art. 398⁵ § 2 k.p.c.)¹³⁸.

W postanowieniu z dnia 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20¹³⁹, Sąd Najwyższy musiał odnieść się do zagadnienia, jaki termin na wniesienie skargi kasacyjnej w sprawie wskazanej w art. 519¹ § 1¹ k.p.c. przysługuje organowi określonemu w art. 519¹ § 2¹ k.p.c. – w danym przypadku Rzecznikowi Praw Dziecka – jeżeli był już uczestnikiem postępowania przed sądem drugiej instancji. Chodziło o to, czy w takim przypadku skarga kasacyjna powinna zostać wniesiona w ogólnym terminie dwumiesięcznym (art. 398⁵ § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy wyszedł od tego, że wydłużenie terminów do wniesienia skargi kasacyjnej przez rzeczników interesu publicznego (zarówno w art. 519¹ § 2¹ k.p.c., jak i w art. 398⁵ § 2 k.p.c.) wynika przede wszystkim z tego, że organy te działają na podstawie zewnętrznego impulsu pochodzącego od strony (uczestnika) lub innych podmiotów albo uzyskują informację o potrzebie wniesienia skargi kasacyjnej w wyniku własnej działalności. Wymaga to zapewnienia im odpowiedniego czasu na powzięcie stosownych informacji i analizę zasadności wniesienia skargi kasacyjnej.

SN zauważył, że motywy te są nieaktualne w przypadku, w którym Rzecznik Praw Obywatelskich lub Rzecznik Praw Dziecka działa jako strona lub uczestnik postępowania przed sądem drugiej instancji, skorzystawszy uprzednio z uprawnienia do zgłoszenia udziału w postępowaniu na prawach prokuratora. W takich sytuacjach orzeczenie sądu drugiej instancji jest doręczane także uczestniczącym w sprawie organom (art. 60 § 1 k.p.c.). Nie istnieją zatem racje przemawiające za wydłużeniem terminu do wniesienia skargi kasacyjnej. W związku z tym co do zasady Rzecznik Praw Obywatelskich i Rzecznik Praw Dziecka, którzy uprzednio wstąpili do postępowania, obowiązani są wnieść

¹³⁷ Przepisy nie przewidują możliwości wniesienia skargi kasacyjnej przez uczestników postępowania w sprawach o odebranie osoby podlegającej władzy rodzicielskiej lub pozostającej pod opieką prowadzonych na podstawie konwencji haskiej z 1980 r.

¹³⁸ Por. P. Prus, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Art. 478–1217*, (red.) M. Manowska, wyd. IV, Warszawa 2021, teza 20 do art. 519¹.

¹³⁹ OSNC 2021, nr 6, poz. 45.

skargę w terminie dwumiesięcznym, przewidzianym dla stron¹⁴⁰ (art. 60 § 2 zdanie drugie k.p.c. w związku z art. 398⁵ § 1 k.p.c.)¹⁴¹.

Rozumowanie to nie może być jednak odniesione do sytuacji unormowanej w art. 519¹ § 2¹ i § 2² k.p.c. – zastrzeżono w postanowieniu z dnia 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20. Wykładając te regulacje w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że w sprawach toczących się na podstawie konwencji haskiej z 1980 r. organy, o których mowa w art. 519¹ § 2¹ i § 2² k.p.c., są wyłącznie uprawnione do wniesienia skargi kasacyjnej, a zatem uprawnienie takie nie przysługuje uczestnikom postępowania¹⁴². Specyfika ta powoduje, że ogólny dwumiesięczny termin do wniesienia skargi kasacyjnej, jako zastrzeżony dla stron i uczestników postępowania, nie może mieć w tym przypadku zastosowania. W omawianych sprawach Rzecznik Praw Dziecka¹⁴³, choćby działał przed sądem drugiej instancji w roli uczestnika postępowania, któremu doręczono zaskarżone postanowienie, składając skargę kasacyjną nie korzysta z uprawnień uczestnika, lecz działa wyłącznie na podstawie art. 519¹ § 2¹ w związku z § 2² k.p.c.

W konsekwencji Sąd Najwyższy przyjął, że Rzecznik Praw Dziecka dysponuje w tym przypadku wydłużonym terminem do wniesienia skargi kasacyjnej – wyjątkowo bez względu na to, czy uczestniczył w postępowaniu poprzedzającym wydanie prawomocnego orzeczenia¹⁴⁴. Dlatego w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20, skargę kasacyjną wniesioną w terminie określonym w art. 519¹ § 2² k.p.c. uznano zatem za dopuszczalną – mimo że skarżący (Rzecznik Praw Dziecka) brał udział w postępowaniu apelacyjnym¹⁴⁵.

W myśl art. 398² § 2 pkt 1 k.p.c. skarga kasacyjna jest niedopuszczalna m.in. w sprawach o czynsz najmu lub dzierżawy. W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2020 r., V CSK 391/19¹⁴⁶, podtrzymano stanowisko, że na gruncie tego przepisu o przedmiocie sprawy decyduje żądanie

¹⁴⁰ Jak również uczestników postępowania nieprocesowego (art. 13 § 2 k.p.c.).

¹⁴¹ Por. *mutatis mutandis* wyrok NSA z dnia 10 września 1993 r., SA/Kr 384/93, ONSA 1994, nr 4, poz. 31; postanowienie NSA z dnia 15 maja 1995 r., I SA 815/94, ONSA 1996, nr 3, poz. 111.

¹⁴² Por. postanowienia SN: z dnia 24 lipca 2020 r., I CSK 166/20, <http://www.sn.pl>; z dnia 4 września 2020 r., I CSK 195/20, <http://www.sn.pl>.

¹⁴³ Jak również pozostałe organy wskazane w art. 519¹ § 2¹ k.p.c., czyli Prokurator Generalny oraz Rzecznik Praw Obywatelskich.

¹⁴⁴ Sąd Najwyższy podkreślił jednak, że korzystając z tego terminu Rzecznik Praw Dziecka powinien mieć na uwadze, że prawidłowa realizacja celów konwencji haskiej z 1980 r. wymaga podejmowania przez umawiające się państwa i ich organy działań w sposób niezwłoczny i przewidziany dla pilnych przypadków (por. art. 2 i art. 11 konwencji haskiej z 1980 r.). Skargę kasacyjną powinien zatem wnieść – ramach maksymalnego czteromiesięcznego terminu – w miarę możliwości jak najszybciej.

¹⁴⁵ W uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 grudnia 2020 r., I CSK 183/20 (OSNC 2021, nr 6, poz. 45), stwierdzono ponadto, że sprawy określone w art. 519¹ § 2¹ k.p.c. mieszczą się niewątpliwie w granicach ustawowo ujętych kompetencji Rzecznika Praw Dziecka.

¹⁴⁶ <http://www.sn.pl>.

sformułowane przez powoda. Sprawa, w związku z którą wniesiono skargę kasacyjną, dotyczyła bezsprzecznie zapłaty czynszu dzierżawy. Wprawdzie pozwana w toku procesu podniosła twierdzenie, że dochodzona pozwem wierzytelność wygasła wskutek jej umorzenia w następstwie potrącenia z wierzytelnością wynikającą z innego stosunku prawnego, jednak charakter zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną nie ma znaczenia dla kwalifikacji sprawy jako sprawy o zapłatę czynszu najmu lub dzierżawy¹⁴⁷.

Stosownie zatem do art. 398⁶ § 2 *in fine* k.p.c. skarga kasacyjna pozwanej podlegała odrzuceniu już na etapie badania przeprowadzanego przez sąd drugiej instancji. Wobec nieodrżucenia skargi kasacyjnej, na podstawie art. 398⁶ § 3 k.p.c. w zw. z art. 398² § 2 pkt 1 k.p.c. skargę odrzucił Sąd Najwyższy.

Zgodnie z treścią art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Wystąpienie przynajmniej jednej z przyczyn kasacyjnych uzasadnia przyjęcie skargi do rozpoznania. Sąd Najwyższy bada w tym wypadku jedynie wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego motywy, nie wnikając w treść podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienie¹⁴⁸.

Współuczestnictwo procesowe w kontekście postępowania kasacyjnego jest zazwyczaj rozważane z perspektywy dopuszczalności i prawidłowości wniesienia środka zaskarżenia¹⁴⁹. Do problematyki oceny przyczyn kasacyjnych w wypadku współuczestnictwa procesowego, zaliczanej do najtrudniejszych teoretycznych, dogmatycznych i praktycznych zagadnień prawa procesowego cywilnego¹⁵⁰, odniósł się Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 24 stycznia 2020 r., IV CSK 488/19¹⁵¹. Stwierdzono w nim, że w sytuacji, w której skarga kasacyjna jest wnoszona wspólnie przez współuczestników sporu niebędących współuczestnikami koniecznymi (art. 72 § 2 k.p.c.) ani współuczestnikami jednolitymi (art. 73 § 2 k.p.c.), istnienie okoliczności uzasadniających przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania podlega ocenie w odniesieniu do każdego ze współuczestników z osobna. Sąd Najwyższy

¹⁴⁷ Por. postanowienie SN z dnia 11 marca 1999 r., III CZ 9/99, <http://www.sn.pl>.

¹⁴⁸ Zob. postanowienia SN: z dnia 5 kwietnia 2017 r., II CSK 688/16, <http://www.sn.pl>; z dnia 15 marca 2019 r., IV CSK 376/18, <http://www.sn.pl>.

¹⁴⁹ Zob. T. Zembrzusi, *Dostępność skargi kasacyjnej w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2011, s. 152 i n.; M. Michalska, *Legitymacja do wniesienia kasacji w postępowaniu cywilnym*, Pal. 2003, nr 5–6, s. 45 i n.

¹⁵⁰ Zob. J. Gudowski, *Towarzystwo sporu – przypadek współuczestnictwa specjalnego w sprawie o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym*, [w:] *Z zagadnień prawa procesowego cywilnego. Zbiór rozpraw dedykowanych pamięci profesor Marii Jędrzejewskiej*, (red.) P. Ryłski, K. Weitz, T. Zembrzusi, St. Iur. 2018, t. 75, s. 75 i n.

¹⁵¹ OSNC 2021, nr 2, poz. 12.

zwrócił uwagę, że teza ta nie ogranicza się tylko do współuczestnictwa formalnego, w przypadku którego każdy ze współuczestników składa w istocie własną skargę kasacyjną, mimo sporządzenia jej w jednym piśmie procesowym, a zainicjowane w ten sposób postępowanie kasacyjne integruje dwie lub więcej spraw kasacyjnych w ujęciu techniczno-prawnym, lecz odnosi się także do współuczestnictwa materialnego. Każdy podmiot rozważający wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia ma samodzielny interes w zaskarżeniu prawomocnego wyroku, co sprawia, że więź prawna wiążąca współuczestników materialnych ulega istotnemu osłabieniu.

Orzeczenie uzmysławia, że przyczyna kasacyjna dotycząca jednego ze współuczestników nie determinuje przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej pochodzącej od drugiego współuczestnika, jeżeli przyczyna ta nie odnosi się także do jego sytuacji prawnoprosesowej. Oznacza to, że wniesienie przez współuczestników jednej skargi kasacyjnej, w zależności od rodzaju więzi łączącej podmioty występujące po danej stronie procesu, może być odmienne oceniane w ramach selekcji skarg kasacyjnych dokonywanej przez Sąd Najwyższy z perspektywy celowości przyjęcia skargi do rozpoznania¹⁵².

8. Koszty postępowania

W uchwale z dnia 11 września 2020 r., III CZP 86/19¹⁵³, Sąd Najwyższy zajął się z problematyką sposobu obliczania, a w konsekwencji wysokości opłat od zażaleń. Kwestia ta budzi istotne wątpliwości, zwłaszcza gdy chodzi o zażalenia o charakterze incydentalnym – np. w przedmiocie sprostowania albo odmowy sprostowania orzeczenia¹⁵⁴. W art. 22 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych¹⁵⁵ przewidziano opłatę stałą w wysokości 100 zł, a zatem relatywnie niską, od zażaleń na niektóre postanowienia o charakterze incydentalnym, w tym m.in. w przedmiocie oddalenia wniosku o wyłączenie sędziego albo ławnika (art. 22 pkt 1 u.k.s.c.). Z kolei w art. 95 u.k.s.c. zawarto ustawowe zwolnienie od opłat niektórych zażaleń – np. w przedmiocie zwolnienia od kosztów sądowych oraz odmowy ustanowienia pełnomocnika z urzędu (art. 95 ust. 2 u.k.s.c.).

Co do zasady jednak, wysokość opłaty od zażalenia uregulowana jest w art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c., w myśl którego od zażalenia pobiera się piątą część opłaty, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Na gruncie

¹⁵² Por. T. Ereciński, *Selekcja kasacji w sprawach cywilnych z perspektywy prawnoporównawczej*, [w:] *Ars et usus. Księga pamiątkowa ku czci Sędziego Stanisława Rudnickiego*, Warszawa 2005, s. 93 i n.

¹⁵³ OSNC 2021, nr 2, poz. 9.

¹⁵⁴ M. Dziurda, *Opłata od zażalenia na postanowienie w przedmiocie sprostowania orzeczenia*, MoP 2021, nr 3, s. 139 i n.

¹⁵⁵ Dz. U. z 2020 r. poz. 755 ze zm.

tego przepisu przyjmuje się, że w postępowaniu rozpoznawczym ową piątą część opłaty liczy się co do zasady jako ułamek opłaty od pozwu (wniosku o wszczęcie postępowania)¹⁵⁶. Powoduje to, że w rozpoznawanych w procesie sprawach o wysokiej wartości przedmiotu sporu wysokość opłaty od zażalenia na postanowienie o charakterze incydentalnym (np. o sprostowaniu albo odmowie sprostowania wyroku) może być bardzo wysoka. Jeżeli wartość przedmiotu sporu przewyższa 2 000 000 zł, opłata od takiego zażalenia wynosi 40 000 zł (art. 19 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 18 ust. 1 w zw. z art. 13 ust. 2 u.k.s.c.).

Biorąc pod uwagę incydentalny charakter skarżonego postanowienia jest to niewątpliwie opłata wysoka, co skłania do poszukiwania takiego sposobu wykładni przepisów, który pozwoliłby na ustalenie jej w mniej wygórowanej wysokości. Dotyczy to nie tylko zażeń na postanowienia w przedmiocie sprostowania lub wykładni orzeczenia albo ich odmowy (art. 394^{1a} § 1 pkt 8 k.p.c.), ale także np. postanowień w przedmiocie zawieszenia postępowania i odmowy podjęcia zawieszonego postępowania (art. 394 § 1 pkt 5 k.p.c.)¹⁵⁷.

Sposobem na zdecydowane obniżenie opłat od zażeń na postanowienia incydentalne byłoby przyjęcie, że przysługuje od nich opłata podstawowa, która w myśl art. 14 ust. 3 u.k.s.c. wynosi 30 zł. W judykaturze od dawna dostrzegano, że powiązanie wysokości opłat od zażeń na postanowienia incydentalne z wysokością opłaty od pozwu (uzależnioną od wartości przedmiotu sporu, o której decyduje *meritum* sprawy) wywołuje wątpliwości co do zasadności tego rozwiązania. W uzasadnieniu uchwały dnia 17 czerwca 2010 r., III CZP 39/10¹⁵⁸, Sąd Najwyższy uznał, że skoro wniosek o sporządzenie uzasadnienia wyroku nie wszczyna postępowania w sprawie ani jego części, a ponadto „nie ma żadnego związku z *meritum* rozstrzyganej sprawy”¹⁵⁹, to „zażalenie na to postanowienie nie powinno podlegać wysokiej opłacie, a taką jest zazwyczaj opłata zależna od wartości przedmiotu sporu albo zaskarżenia”. W konsekwencji w tamtej uchwale przyjęto, że nie jest wyłączona możliwość stosowania przewidzianej w art. 14 ust. 1 u.k.s.c. opłaty podstawowej tak-

¹⁵⁶ Inaczej może się kształtować ta kwestia w innych niż rozpoznawcze rodzajach postępowania – np. w postępowaniu zabezpieczającym przewidzianą w art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c. piątą część opłaty od zażenia liczy się jako ułamek opłaty od innego niż pozew pisma wszczynającego postępowanie, czyli wniosku o zabezpieczenie. Por. M. Uliasz, [w:] *Ustawa o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Komentarz*, (red.) P. Feliga, wyd. III, Warszawa 2020, tezy 44 i 49 do art. 19 oraz powołane tam orzecznictwo.

¹⁵⁷ K. Flaga-Gieruszyńska, A. Zieliński, *Koszty sądowe w sprawach cywilnych. Komentarz*, wyd. 10, Legalis 2019, Art. 19 Nb 3.

¹⁵⁸ OSNC 2011, nr 1, poz. 4.

¹⁵⁹ Zaznaczyć należy, że orzeczenie to zostało wydane przed wprowadzeniem w art. 25b u.k.s.c. opłaty od wniosku o doręczenie orzeczenia z uzasadnieniem, co wynikało z uzależnienia dopuszczalności apelacji od uprzedniego wniosku o uzasadnienie wyroku.

że do opłat należnych od zażaleń¹⁶⁰. W odniesieniu do zażaleń na postanowienia w przedmiocie sprostowania albo odmowy sprostowania wyroku dodatkowe uzasadnienie dla pobierania opłaty podstawowej mogłoby stanowić to, że sam wniosek o sprostowanie orzeczenia opłacie nie podlega. Wymagałoby to jednak takiej wykładni art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c., która wysokość opłaty od zażalenia odnosiłaby nie do opłaty od pozwu, ale od wniosku o sprostowanie. Przy takim podejściu opłata od takiego zażalenia zawsze wynosiłaby zero, bo tyle przecież wynosi jedna piąta od zera (braku opłaty). W konsekwencji można byłoby uznać, że w ujęciu funkcjonalnym mieściłoby się to w hipotezie art. 14 ust. 1 u.k.s.c., zgodnie z którym opłatę podstawową pobiera się w sprawach, w których przepisy nie przewidują opłaty stałej, stosunkowej lub tymczasowej. Taka koncepcja nie była jednak wyrażana w doktrynie ani orzecznictwie.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2020 r., III CZP 86/19, podkreślono, że wysokość opłaty od zażalenia w postępowaniu cywilnym reguluje art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c., zgodnie z którym wynosi ona piątą część opłaty, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej. Jest to przepis ogólny regulujący wysokość opłaty od wszystkich zażaleń przewidzianych w Kodeksie postępowania cywilnego, od którego wyjątki powinny być wprost określone w przepisach prawa¹⁶¹. Żaden przepis szczególny nie reguluje odmiennie wysokości opłaty od zażalenia na postanowienie o sprostowaniu albo odmowie sprostowania orzeczenia (za wyjątkiem art. 23 pkt 2 u.k.s.c., który dotyczy jednak tylko zażaleń w sprawie, w której postępowanie nieprocesowe zostało wszczęte z urzędu).

Istotnym wyjątkiem od zasady wyrażonej w art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c. jest art. 22 u.k.s.c., zawierający katalog zażaleń, od których pobierana jest niewygórowana opłata stała w kwocie 100 zł. Zażalenie na postanowienie o sprostowaniu albo odmowie sprostowania orzeczenia nie zostało jednak objęte tą regulacją, co prowadzi do wniosku, że ustawodawca nie uznał za uzasadnione wyłączenia zażaleń na tego rodzaju orzeczenia z ogólnego uregulowania art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c. Brak również podstaw do stosowania art. 22 u.k.s.c. *per analogiam*, nie wymieniono w nim bowiem kategorii zażaleń dotyczących rektyfikacji orzeczenia zbliżonych do zażalenia na sprostowanie (odmowę sprostowania) orzeczenia. Podobieństwo między zażaleniem na odmowę wyłączenia sędziego jest zbyt odległe, by stosować zabieg analogii – stwierdził Sąd Najwyższy.

¹⁶⁰ Por. także uchwała SN z dnia 16 października 2008 r., III CZP 88/08, OSNC 2009, nr 9, poz. 122; uzasadnienie uchwały SN z dnia 16 marca 2007 r., III CZP 4/07, OSNC 2008, nr 2, poz. 18.

¹⁶¹ Por. uzasadnienie uchwały SN z dnia 8 kwietnia 2009 r., II PZP 1/09, OSNP 2009, nr 17–18, poz. 220.

Uznał jednocześnie, że nie ma podstaw do pobierania od zażalenia na postanowienie o sprostowaniu albo odmowie sprostowania wyroku opłaty podstawowej. Zgodnie z art. 14 ust. 1 u.k.s.c., opłatę podstawową w kwocie 30 zł pobiera się w sprawach, w których przepisy nie przewidują opłaty stałej, stosunkowej lub tymczasowej. Artykuł 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c. przewiduje jednak, że od zażalenia pobiera się piątą część opłaty (chyba że przepis szczególny stanowi inaczej). Przewidujący opłatę podstawową art. 14 ust. 1 u.k.s.c. nie może być zatem zastosowany wprost do opłaty od zażalenia na postanowienie o sprostowaniu (odmowie sprostowania) orzeczenia, skoro jednoznacznie z niego wynika, że opłatę podstawową pobiera się w sprawach „w których przepisy nie przewidują opłaty stałej, podstawowej lub tymczasowej”, a art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c. stanowi, że od zażalenia pobiera się piątą część opłaty (stałej lub stosunkowej). Nie ma też podstaw do stosowania art. 14 ust. 1 u.k.s.c. w drodze analogii, skoro nie istnieje w tym zakresie luka w prawie, a badana sytuacja jest jednoznacznie uregulowana w art. 19 ust. 3 pkt 2 u.k.s.c. – uznał Sąd Najwyższy.

Przyznał, że istotne względy aksjologiczne przemawiają za ukształtowaniem opłat od zażeń, dotyczących przynajmniej części zagadnień incydentalnych, na niższym poziomie niż jedna piąta opłaty liczona od wartości przedmiotu sporu (zaskarżenia), a istniejący stan rzeczy może być niejednokrotnie postrzegany jako prowadzący do obciążenia strony opłatą nieadekwatną do przedmiotu rozstrzygnięcia w postępowaniu zażaleniowym. Sąd Najwyższy stwierdził jednak, że te trafne uwagi mogą być w aktualnym stanie prawnym jedynie podstawą do formułowania postulatów *de lege ferenda*, a zmiana stanu prawnego – przez rozszerzanie katalogu zażeń objętych opłatą stałą (art. 22 u.k.s.c.) – należy do kompetencji ustawodawcy.

W rezultacie w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 11 września 2020 r., III CZP 86/19, przyjęto, że w obecnym stanie prawnym od zażalenia na postanowienie w przedmiocie sprostowania albo odmowy sprostowania orzeczenia pobiera się opłatę określoną w art. 19 ust. 3 pkt 2 w zw. z art. 13 u.k.s.c.

Rozważając sformułowane przez Rzecznika Praw Pacjenta zagadnienie prawne: „Czy w razie częściowego uwzględnienia żądania w przedmiocie zadośćuczynienia pieniężnego (...) sąd może włożyć na pozwanego obowiązek zwrotu wszystkich kosztów procesu na podstawie art. 100 zdanie drugie k.p.c., jako że określenie sumy należnej powodowi zależy od oceny sądu?”, Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 15 stycznia 2020 r., III CZP 30/19¹⁶², nie stwierdził wprawdzie podstaw uzasadniających podjęcie uchwały na podstawie art. 83 § 2 ustawy o Sądzie Najwyższym, ale odnosząc się do proble-

¹⁶² OSNC 2020, nr 5, poz. 36.

matyki zasad ponoszenia kosztów procesu¹⁶³ uznał za trafne stanowisko, że w sprawach o zadośćuczynienie dochodzone na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta¹⁶⁴, sąd – kierując się zasadą słuszności – może obciążyć pozwanego całością kosztów, chociaż żądanie powoda uwzględnione zostało tylko w części. Ma to tym większe znaczenie, że w tych sprawach sąd z reguły ma do czynienia ze złożonym problemem ustalenia okoliczności faktycznych, szacowania szkody niemajątkowej w postaci ujemnych przeżyć psychicznych lub krzywdy moralnej, trudnej do ustalenia i wyceny.

Zgodnie z treścią art. 100 zdanie pierwsze k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. W art. 100 zdanie drugie k.p.c. przewidziano jednak od tego wyjątek, polegający na tym, że sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Orzeczenie na podstawie art. 100 k.p.c. może zapaść w sytuacji, gdy obie strony złożyły wniosek o zwrot kosztów procesu¹⁶⁵. Przepis ten nie wymaga arytmetycznego dokładnego analizowania kosztów w odniesieniu do części uwzględnionej i oddalonej powództwa, lecz stawia słuszność jako zasadnicze kryterium rozliczania kosztów¹⁶⁶. Sąd weryfikuje, czy ma do czynienia z typową sytuacją uzasadniającą orzekanie według ogólnej zasady, czy też chodzi o sytuacje odbiegające od normy, zawierające w sobie elementy nieuzasadnionego pokrzywdzenia i naruszające poczucie sprawiedliwości¹⁶⁷. Rzecznik Praw Pacjenta zwracał uwagę na rozbieżności w zakresie wykładni i stosowania tej normy, a także wyraził dezaprobatę co do tego, że w sytuacjach, w których żądania powoda (pacjenta) w sprawach o zapłatę zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu wyrządzenia szkody przez podmiot udzielający świadczeń zdrowotnych zostają uwzględnione w części, sądy „wręcz automatycznie stosują zasadę stosunkowego rozdzielienia kosztów”, a „tylko w części przypadków rozważają możliwość skorzystania z reguły wynikającej z art. 100 zdanie drugie k.p.c.”. Akcentował, że dochodzącemu roszczeń

¹⁶³ Zob. T. Bukowski, *Rozstrzygnięcie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1971, s. 135 i n. i cytowana tam literatura.

¹⁶⁴ Dz. U. z 2020 r. poz. 849 ze zm.

¹⁶⁵ Zob. G. Misiurek, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz LEX. Tom I. Artykuły 1–366*, (red.) H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, s. 380 i n.

¹⁶⁶ Por. J. Gudowski, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, (red.) T. Ereciński, Warszawa 2016, s. 621; G. Misiurek, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz LEX. Tom I. Artykuły 1–366*, (red.) H. Dolecki, T. Wiśniewski, Warszawa 2013, s. 381 i cytowane tam orzecznictwo.

¹⁶⁷ Por. postanowienie SN z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CZ 52/11, <http://www.sn.pl>.

pacjentowi „trudno jest precyzyjnie określić wysokość należnego świadczenia, bez narażania się na błąd w tym zakresie, choćby nawet próbował on posiłkować się analizą spraw rodzajowo podobnych, co zazwyczaj jest zadaniem skomplikowanym i nie zawsze jest możliwe”. W praktyce w wielu wypadkach koszty, mimo formalnego uwzględnienia powództwa, mogą „skonsumować znaczną część świadczenia przyznanego na rzecz powoda lub nawet je przekroczyć”.

Sąd Najwyższy wyjaśnił, że sięganie i korzystanie z normy zawartej w art. 100 zdanie drugie k.p.c. nie może być ustawowo doprecyzowane ani wyjaśniane w sposób, jakiego oczekuje Rzecznik. Wskazał, że rozbieżności w orzecznictwie nie wynikają w istocie z wadliwej wykładni tego przepisu, lecz z jego stosowania w różnych (odmiennych) okolicznościach konkretnych spraw. Sądy powszechne, kierując się zasadą słuszności¹⁶⁸, mogą – co oznacza ich uprawnienie do odstąpienia od generalnej zasady rozliczania i ponoszenia kosztów – rozważyć w sposób dyskrejonalny na podstawie wszechstronnej analizy okoliczności sprawy obciążenie jednej ze stron (w tym przypadku pozwanego) obowiązkiem zwrotu kosztów, jeżeli przeciwnik uległ tylko co do nieznaczej części swego żądania. W takim wypadku mamy do czynienia z kompensatą właściwą (rzeczywistą), która jest w istocie wynikiem zastosowania zasady odpowiedzialności za wynik postępowania¹⁶⁹.

Wskazano, że norma z art. 100 k.p.c. ma dwa elementy. Pierwszy człon alternatywy z art. 100 zdanie drugie k.p.c. jest namiastką wyjątkowego zastosowania w procesie zasady *minima non curat pretor*¹⁷⁰, drugi człon stanowi podstawę do obciążenia jednej ze stron całością kosztów postępowania w razie częściowego uwzględnienia żądania, jeżeli określenie należnej sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

Na tle powyższego nie można przesądzić w formie uchwały oceny, kiedy chodzi o część „nieznaczną”, ponieważ wymaga to uwzględnienia okoliczności konkretnej sprawy. Pojawiające się sporadycznie w piśmiennictwie postulaty wprowadzenia sztywnych ram przedmiotowego mechanizmu zdają się razić sztucznością.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 15 stycznia 2020 r., III CZP 30/19, zwrócił uwagę, że wszystkie mechanizmy odwołujące się do zasady słuszności muszą odwoływać się do czynnika uznaniowości oraz posługują się niekiedy

¹⁶⁸ Por. M. Sorysz, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Tom I. Komentarz. Art. 1–729*, (red.) A. Góra-Błaszczkowska, Warszawa 2013, s. 367.

¹⁶⁹ Zob. A. Mendrek, *Orzekanie o kosztach procesu cywilnego*, Sopot 2015, s. 127. Por. K. Korzan, *Koszty postępowania cywilnego a nakłady państwa na utrzymanie wymiaru sprawiedliwości*, Gdańsk 1992, s. 122 i n.

¹⁷⁰ Zob. T. Bukowski, *Rozstrzyganie o kosztach procesu cywilnego*, Warszawa 1971, s. 134. Por. T. Demendecki, *Rozstrzyganie o kosztach w procesowym postępowaniu cywilnym rozpoznawczym w świetle polskiej regulacji kodeksowej. Studium teoretycznoprawne*, Lublin 2011, s. 233 i n.

klauzulami generalnymi i pojęciami niedookreślonymi. Sąd *ad casum* musi być wyposażony w możliwość dokonywania oceny o charakterze dyskrejonalnym¹⁷¹.

9. Postępowanie wieczystoksięgowe

W myśl art. 76 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej jako: u.k.w.h.)¹⁷², w razie podziału nieruchomości hipoteka obciążająca nieruchomość obciąża wszystkie nieruchomości utworzone przez podział (hipoteka łączna). Zgodnie zaś z treścią art. 313 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (dalej jako: pr. up.)¹⁷³, sprzedaż dokonana w postępowaniu upadłościowym ma skutki sprzedaży egzekucyjnej.

W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 6 sierpnia 2020 r., III CZP 77/19¹⁷⁴, przyjęto, że skarga wierzyciela hipotecznego na niedokonanie z urzędu wpisu hipoteki do księgi wieczystej podlega odrzuceniu także wtedy, gdy do założenia tej księgi doszło na skutek wniosku o bezobciążeniowe odłączenie części nieruchomości sprzedanej w postępowaniu upadłościowym (art. 76 ust. 1 u.k.w.h. w zw. z art. 313 ust. 1 pr. up.). W uzasadnieniu podkreślono, że istotą problemu, z którym sąd przedstawiający zagadnienie prawne musi się zmierzyć, nie jest rozstrzygnięcie, czy sprzedaż dokonana przez syndyka wywołała skutek z art. 1000 § 1 k.p.c. w związku z art. 313 ust. 1 zdanie pierwsze pr. up. – a w konsekwencji, czy możliwe jest wydzielenie zbywanej części nieruchomości i założenie dla niej nowej księgi wieczystej z pominięciem wpisu hipoteki łącznej. Sąd ten rozpoznaje bowiem zażalenie wierzyciela hipotecznego na postanowienie sądu pierwszej instancji o odrzuceniu skargi na orzeczenie referendarza sądowego (a nie apelację od orzeczenia sądu pierwszej instancji o odmowie wpisu hipoteki). Jedyną kwestią istotną w postępowaniu zażaleniowym jest zaś przesądzenie prawidłowości stanowiska sądu pierwszej instancji o odrzuceniu skargi.

Sąd Najwyższy wskazał, że kognicja sądu wieczystoksięgowego istotnie obejmuje badanie podstaw do wyłączenia skutku z art. 76 ust. 1 u.k.w.h. w kontekście treści art. 313 ust. 1 i 2 pr. up., ale w fazie merytorycznego badania wniosku o wpis hipoteki łącznej lub wniosku o uzupełnienie orzeczenia przez wpis tej hipoteki, a nie na etapie badania formalnej dopuszczalności

¹⁷¹ Por. postanowienie SN z dnia 6 czerwca 2012 r., IV CZ 4/12, <http://www.sn.pl>.

¹⁷² Dz. U. z 2019 r. poz. 2204 ze zm.

¹⁷³ Dz. U. z 2020 r. poz. 1228 ze zm.

¹⁷⁴ OSNC 2021, nr 1, poz. 3.

skargi na orzeczenie referendarza sądowego¹⁷⁵. Rozważania dotyczące skutków sprzedaży nieruchomości w postępowaniu upadłościowym nie pozostają zatem w związku z rozstrzygnięciem zażalenia i jako takie nie mogą być przedmiotem zagadnienia prawnego. Przy takich założeniach Sąd Najwyższy podjął uchwałę, w myśl której skarga wierzyciela hipotecznego na niedokonanie z urzędu wpisu hipoteki do księgi wieczystej podlega odrzuceniu także wtedy, gdy do założenia tej księgi doszło na skutek wniosku o bezobciążeniowe odłączenie części nieruchomości sprzedanej w postępowaniu upadłościowym (art. 76 ust. 1 u.k.w.h. w zw. z art. 313 ust. 1 pr. up.).

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2020 r., I CSK 451/18¹⁷⁶, stwierdzono, że domniemanie, że hipoteka została wpisana w księdze wieczystej zgodnie z rzeczywistym stanem prawnym¹⁷⁷ może być podważane nie tylko w drodze powództwa opartego na art. 10 ust. 1 u.k.w.h., lecz także na skutek zarzutów pozwanego właściciela nieruchomości objętej księgą wieczystą, w której ujawniono hipotekę, w sprawie wszczętej przeciwko niemu powództwem zabezpieczonego wierzyciela.

W uzasadnieniu Sąd Najwyższy wyszedł od tego, że art. 365 k.p.c. dotyczy każdego postanowienia o wpisie do księgi wieczystej, niezależnie od tego, czy wpis ten jest elementem koniecznym do powstania ujawnianego prawa podmiotowego. Postanowienie o wpisie do księgi wieczystej, także wtedy, gdy z materialnoprawnego punktu widzenia wpis ma charakter konstytutywny, nie ma skutku kształtującego w tym sensie, że tworzy samodzielnie ujawniane prawo w oderwaniu od jego materialnoprawnej podstawy. Artykuł 365 k.p.c., a także inne przepisy prawa procesowego nie stwarzają zatem podłoża do zróżnicowania sposobu kwestionowania domniemania określonego w art. 3 ust. 1 u.k.w.h. w zależności od tego, czy wpis ma charakter deklaracyjny, czy konstytutywny. Specyfika wpisu konstytutywnego wyacza się w tym, że normy prawa materialnego traktują dokonanie wpisu w księdze wieczystej jako jeden z elementów złożonego zdarzenia prawnego prowadzącego do powstania prawa podmiotowego, jednak to, czy prawo to w rzeczywistości powstało, a tym bardziej – czy istnieje w dalszym ciągu – nie leży w płaszczyźnie procesowych skutków orzeczenia sądu o wpisie do księgi wieczystej, w tym skutków wyrażonych w art. 365 w związku z art. 13 § 2 k.p.c.

¹⁷⁵ Por. m.in. postanowienia SN: z dnia 10 marca 2017 r., III CSK 91/16, OSNC–ZD 2017, nr 4, poz. 65; z dnia 6 kwietnia 2017 r., III CSK 117/16, <http://www.sn.pl>; z dnia 30 stycznia 2018 r., III CSK 385/16, <http://www.sn.pl>; z dnia 30 stycznia 2018 r., III CSK 379/16, <http://www.sn.pl>; z dnia 29 maja 2019 r., III CSK 86/17, <http://www.sn.pl>; z dnia 24 czerwca 2019 r., III CSK 259/17, <http://www.sn.pl>.

¹⁷⁶ OSNC 2020, nr 9, poz. 76.

¹⁷⁷ Wynikające z art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (Dz. U. z 2019 r. poz. 2204).

Pogląd ten został zaaprobowany w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 września 2020 r., I CSK 680/18¹⁷⁸. Podkreślono w nim, że brak jest podstaw normatywnych do różnicowania zakresu zastosowania domniemania z art. 3 ust. 1 u.k.w.h. w zależności od charakteru wpisu, w związku z czym należy przyjąć, że dotyczy ono zarówno wpisów deklaracyjnych, jak i konstytutywnych. Brak możliwości zróżnicowania wpisów deklaracyjnych i konstytutywnych odnosi się również do obalenia domniemania prawdziwości wpisu, co oznacza, że zarówno co do wpisów deklaracyjnych, jak i konstytutywnych (w tym wpisu hipoteki) może to nastąpić w każdym postępowaniu cywilnym, także w postępowaniu przeciwko dłużnikowi odpowiadającemu rzeczowo¹⁷⁹.

¹⁷⁸ <http://www.sn.pl>.

¹⁷⁹ Za nietrafne uznano w omawianym wyroku SN z dnia 10 września 2020 r., I CSK 680/18, odmienne poglądy wyrażone w wyrokach SN: z dnia 4 października 2019 r., I CSK 419/18, z głosem krytyczną K. Wróblewskiego, Gl. 2020, nr 3, s. 65 i n.; z dnia 29 listopada 2019 r., I CSK 473/18, <http://www.sn.pl>.

M. Dziurda, T. Zembrzusi

IX. Postępowanie egzekucyjne

1. Prowadzenie egzekucji

Zgodnie z treścią art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. postępowanie egzekucyjne umarza się w całości lub części z urzędu m.in. wówczas, jeżeli egzekucja ze względu na jej przedmiot jest niedopuszczalna. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 83/19¹, wyjaśniono, że wykreślenie z księgi wieczystej wpisu własności na rzecz dłużnika w następstwie wyroku uwzględniającego powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, nie skutkuje niedopuszczalnością uprzednio skierowanej do tej nieruchomości egzekucji ze względu na jej przedmiot (art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c.). W uzasadnieniu Sąd Najwyższy podkreślił, że powództwo o uzgodnienie treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym nie pełni funkcji przeciwegzekucyjnej. Jej realizacji służą powództwa przewidziane w art. 840 i n. k.p.c. Także przy założeniu, że prawomocnością materialną wyroku uwzględniającego powództwo oparte na art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o księgach wieczystych i hipotece (dalej jako: u.k.w.h.)² przez wykreślenie osoby dotychczas wpisanej jako właściciel jest ustalenie, że własność tej nieruchomości przysługuje innej osobie (art. 365 w związku z art. 366 k.p.c.), przyjmuje się, że wyrok ustalający nie stanowi podstawy do zwolnienia rzeczy lub prawa od egzekucji.

W uchwale z dnia 27 listopada 2020 r., III CZP 83/19, przyjęto jednocześnie, że właścicielowi nieruchomości niewpisanemu do księgi wieczystej, którego prawo naruszono przez skierowanie egzekucji do tej nieruchomości, przysługuje powództwo o zwolnienie od egzekucji (art. 841 § 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy zaznaczył, że odrębną kwestią jest sposób liczenia miesięcznego terminu określonego w art. 841 § 3 k.p.c. w szczególnej sytuacji, w której po skierowaniu egzekucji do nieruchomości osoba trzecia, w związku ze stwierdzeniem nieważności czynności prawnej, uzyskuje autorytatywne sądowe potwierdzenie, że jest jej właścicielem, a tym samym, że uprzednio wszczęta egzekucja narusza jej prawa. Rygoryzm rozwiązania przyjętego w art. 841 § 3 k.p.c. i jego dyskusyjne aksjologicznie uzasadnienie przemawiają za tym, by

¹ OSNC 2021, nr 4, poz. 26.

² Dz. U. z 2019 r. poz. 2204 ze zm.

preferować w tym zakresie rozwiązania przychylne osobie trzeciej, której prawa egzekucja narusza.

Zgodnie z umiejscowionym wśród przepisów egzekucji z innych praw majątkowych art. 911⁷ k.p.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, komornik może sprzedać zajęte prawo z wolnej ręki po cenie nie niższej niż 75% ceny oszacowania. Ustawodawca nie uregulował ani nie sprecyzował natury sprzedaży z wolnej ręki, ani też nie uszczegółowił procedury tego nabycia, ani wreszcie momentu, z którym nabycie staje się skuteczne. W art. 911⁷ § 4 zdanie pierwsze k.p.c. wskazano jedynie, że do sprzedaży prawa w drodze licytacji stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży licytacyjnej w egzekucji z ruchomości³.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 października 2020 r., I CSK 677/19⁴, uzupełnił dostrzeżoną lukę prawną przez odpowiednie zastosowanie przepisów o sprzedaży licytacyjnej w egzekucji z ruchomości także do sprzedaży rzeczy (prawa) z wolnej ręki. Stwierdzono, że sprzedaż, o której mowa w art. 911⁷ § 1 k.p.c., jest szczególnym sposobem zbycia prawa w toku egzekucji prowadzonej przez komornika sądowego i pod nadzorem państwa, co uprawnia do odpowiedniego stosowania do tej czynności przepisów o egzekucji z ruchomości. Zwrócono uwagę, że w przeciwnym razie sprzedaż taka nie stanowiłaby pierwotnego nabycia prawa, a zatem stosowałoby się do niej wszystkie przepisy dotyczące sprzedaży, w tym m.in. o rękojmi.

Rozważania te skłoniły Sąd Najwyższy do wniosku, że – mając na względzie odpowiednie zastosowanie art. 874 k.p.c. – własność prawa nabytego z wolnej ręki na podstawie art. 911⁷ § 1 przechodzi na nabywcę dopiero z chwilą uprawomocnienia się czynności komornika sądowego stwierdzającej to nabycie. W praktyce komorniczej zwykle jest to postanowienie, chociaż niekiedy czynnością komornika stwierdzającą nabycie rzeczy lub prawa jest protokół ze sprzedaży, co nie podważa założenia, że każda z tych czynności podlega zaskarżeniu i wywołuje skutek materialny dopiero z chwilą uprawomocnienia się.

Wcześniej podobną analogię zastosował Sąd Najwyższy w przypadku przejęcia ruchomości na własność w toku egzekucji przez wierzyciela na podstawie art. 877 k.p.c.⁵

2. Koszty postępowania egzekucyjnego

Artykuł 770 § 2 k.p.c. nakazuje komornikowi sądowemu ustalić wraz z zakończeniem postępowania koszty postępowania egzekucyjnego, a postanowienie w przedmiocie kosztów komorniczych powinno obejmować zarówno

³ Por. A. Adamczuk, [w:] *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz, Tom II. Art. 478–1217*, (red.) M. Manowska, Warszawa 2021, s. 1222.

⁴ Legalis.

⁵ Zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 26 czerwca 2014 r., III CZP 29/14, OSNC 2015, nr 4, poz. 40.

rozliczenie wydatków, jak i opłat egzekucyjnych⁶. Ustawa nie reguluje jednak zagadnienia przedawnienia należności komornika sądowego z tytułu opłat egzekucyjnych.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 11 września 2020 r., III CZP 84/19, zażyczył, że przedawnienie uprawnienia do dochodzenia należności pieniężnej jest regułą zarówno w prawie prywatnym, jak i w prawie publicznym, co przemawia na rzecz przedawnialności uprawnienia komornika sądowego do wyegzekwowania ustalonej opłaty egzekucyjnej. Odnosząc się do stanu prawnego sprzed 1 stycznia 2019 r., tj. na gruncie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji⁷, przyjęto, że stwierdzona prawomocnym postanowieniem komornika sądowego należność z tytułu opłat egzekucyjnych przedawnia się w terminie właściwym dla przedawnienia kosztów sądowych.

Zwrócono uwagę, że podstawy do pobierania opłat od czynności egzekucyjnych zostały przez ustawodawcę przewidziane w przepisach regulujących zarówno egzekucję sądową, jak i administracyjną. W obu tych egzekucjach opłata ma ten sam charakter – jest daniną publiczną⁸. Sąd Najwyższy zaznaczył, że wprowadzie w przepisach ustrojowych komornik sądowy nie był nazywany wprost organem władzy publicznej, ale przypisane mu kompetencje pozwalają na wnioskowanie, że działając na podstawie i w granicach prawa, wykonuje on powierzoną mu przez ustawodawcę funkcję władzy publicznej⁹, dokonując czynności egzekucyjnych lub innych określonych prawem czynności. Działania zmierzające do realizacji powierzonych mu działań należy zaliczyć do prawa publicznego, a opłata egzekucyjna stanowi niepodatkową należność budżetową o charakterze publicznoprawnym¹⁰.

Skloniło to Sąd Najwyższy do wniosku, że skoro opłaty egzekucyjne pobierane przez komorników sądowych uznane zostały przez orzecznictwo za jedną z kategorii opłat sądowych, to z odwołaniem się do art. 116 u.k.s.c. powinna być też oznaczona długość terminu, w którym przedawnia się zarówno uprawnienie do ich wyegzekwowania, jak i możliwość żądania zwrotu nadpłaconej opłaty przez stronę. Powiązanie w art. 116 u.k.s.c. początku biegu terminu przedawnienia należności z tytułu opłat egzekucyjnych z prawomocnym ustaleniem kosztów postępowania pozwoliło w jednoznaczny sposób określić moment, w którym dochodzi do przedawnienia uprawnienia do wyegzekwowania należności. Nie można by zaaprobować rozwiązania, zgodnie z którym

⁶ Zob. M. Uliasz, *Opłaty egzekucyjne według ustawy o kosztach komorniczych – zagadnienia wybrane*, [w:] *Komornicy sądowi i egzekucja w nowej rzeczywistości prawnej*, (red.) R. Kułski, Sopot 2018, s. 131 i n.

⁷ Tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1309 ze zm.

⁸ Por. uchwała SN z dnia 18 lipca 2000 r., III CZP 23/00, OSP 2002, nr 3, poz. 36.

⁹ Por. uchwała SN z dnia 22 października 2002 r., III CZP 65/02, OSNC 2003, nr 7–8, poz. 100.

¹⁰ Por. J. Studzińska, *Opłaty egzekucyjne. Zagadnienia wybrane w świetle nowych regulacji*, [w:] *Nowy model zawodu komornika sądowego i finansowania egzekucji sądowej*, A. Góra-Błaszczkowska, K. Flaga-Gieruszyńska, I. Gil, Sopot 2018, s. 256 i n.

należności sądu jako organu egzekucyjnego podlegać by miały przedawnieniu, a należności komornika jako organu egzekucyjnego miałyby jemu nie podlegać albo podlegać według innych reguł.

Artykuł 29 u.k.k.¹¹ co do zasady obciąża wierzyciela opłatą stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania w razie umorzenia postępowania egzekucyjnego na jego wniosek albo z powodu jego beczynności. Zawarta w ustawie o kosztach komorniczych regulacja poboru opłaty – w stosunku do obowiązującego wcześniej mechanizmu stosowanego na gruncie uchylonej ustawy o komornikach sądowych i egzekucji¹² – oznacza diametralną zmianę filozofii ustalania opłat egzekucyjnych¹³, skoro uchylony art. 49 ust. 2 u.k.s.e. przewidywał obciążenie dłużnika opłatą stosunkową w wysokości 5% wartości świadczenia pozostałego do wyegzekwowania.

Wprowadzenie art. 29 u.k.k. ze skutkiem natychmiastowym wywoływało, co prawda, skutek podobny do wstecznego działania prawa, tj. retroakcję niewłaściwą w ramach postępowania będącego w toku w chwili zmiany prawa¹⁴, lecz było świadomym zabiegiem ustawodawcy, który dostrzegał, że wcześniejsza regulacja bywała wielokrotnie wykorzystywana do szykanowania dłużników oraz multiplikowania kosztów postępowań egzekucyjnych na podstawie tego samego tytułu egzekucyjnego¹⁵. Legislator wyraził sprzeciw wobec uruchamiania przez wierzyciela egzekucji w sposób wolny od obciążeń finansowych, podczas gdy prowadzenie postępowania wiązało się z określonym nakładem pracy komornika sądowego, a cofnięcie wniosku egzekucyjnego nie kreowało obowiązku poniesienia jakichkolwiek kosztów przez podmiot wszczynający postępowanie. W art. 52 ust. 2 u.k.k. wyrażono odstępstwo od działania tzw. reguły aktualizacji na rzecz reguły działania nowego prawa¹⁶, nakazując stosować m.in. art. 29 u.k.k. w postępowaniach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy. Rozwiązanie takie spotkało się ze zrozumieniem i aprobatą w doktrynie¹⁷. W praktyce komorniczej oraz sądów sprawujących nadzór judykacyjny nad prawidłowym przebiegiem postępowania egzekucyjnego rozgorzała jednak dyskusja odnośnie do stosowania przepisów starej i nowej ustawy w zakresie kosztów postępo-

¹¹ Ustawa z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (tekst jedn.: Dz. U. z 2019 r. poz. 2363 ze zm.).

¹² Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 1309 ze zm.).

¹³ Zob. A. Antkiewicz, [w:] *Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, A. Antkiewicz, Z. Merchel, Sopot 2019, s. 151 i n.

¹⁴ Por. M. Walasik, *Regulacje intertemporalne w nowych ustawach komorniczych*, [w:] *Analiza i ocena ustawy o komornikach sądowych oraz ustawy o kosztach komorniczych*, (red.) A. Marciniak, Sopot 2018, s. 31 i n.

¹⁵ Zob. M. Klonowski, [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, (red.) R. Reiwer, Warszawa 2019, s. 1008.

¹⁶ Szerzej zob. J. Mikołajewicz, *Prawo intertemporalne. Zagadnienia teoretycznoprawne*, Poznań 2000, s. 62 i n.

¹⁷ Zob. I. Kunicki, *Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, Warszawa 2018, s. 285; M. Simbierowicz, T. Skoczylas, [w:] *Ustawa o komornikach sądowych. Ustawa o kosztach komorniczych. Komentarz*, (red.) M. Simbierowicz, M. Świtkowski, Warszawa 2018, s. 680.

wania w razie umorzenia postępowania¹⁸. Wątpliwości ogniskowały się wokół powtarzających się sytuacji, w których wnioski wierzycieli były składane przed dniem wejścia w życie ustawy o kosztach komorniczych¹⁹, lecz stosowne postanowienia wydawano już po wejściu w życie ustawy.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 27 lutego 2020 r., III CZP 62/19, przesądził, że art. 2 u.k.k. nie znajduje zastosowania, jeżeli wierzyciel złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego przed dniem wejścia w życie ustawy. Zauważył, że brzmienie tego przepisu w zw. z art. 52 ust. 1 oraz 2 u.k.k. przemawia wprawdzie za stosowaniem regulacji do postępowań będących w toku, jednak uznał, iż w tym wypadku wykładnia językowa prowadzi do rezultatów niemożliwych do zaakceptowania. Prokonstytucyjne spojrzenie pozwoliło skoncentrować się na znaczeniu i roli zasady niedziałania prawa wstecz, która powinna mieć szczególne znaczenie przy dokonywaniu wykładni przez organy stosujące prawo.

W kontekście powinności respektowania zasady *fair play* wskazano, że następcza zmiana zasad rozstrzygania o kosztach postępowania egzekucyjnego zmniejsza standard ochrony i jest krzywdząca dla wierzycieli²⁰. Zwrócono uwagę, że okoliczności niezależne od stron, a niekiedy nawet od komornika sądowego, mogą decydować o tym, kto miałby ponieść koszty umorzonego postępowania komorniczego – o terminie rozpoznania wniosku złożonego przed 1 stycznia 2019 r. mogą decydować różne czynniki, w tym liczba prowadzonych przez komornika postępowań i wpływających wniosków, możliwości organizacyjne kancelarii, a nawet zdarzenia losowe. Takie rozwiązanie rodzi niepewność i niemożliwość przewidzenia skutków podejmowanych czynności, czego strona nie powinna być pozbawiona.

Uwadze Sądu Najwyższego nie umknął zmodyfikowany kształt opłat egzekucyjnych – które jako należność przymusowa o charakterze publicznoprawnym²¹ – mają obecnie charakter nieopodatkowanych należności budżetowych o charakterze publicznoprawnym oraz stanowią dochód budżetu państwa. Tworzenie norm retroaktywnych spotkało się w tym wypadku ze zdecydowaną krytyką w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego²², zaś Sąd Najwyższy nie dopatrywał się szczególnych względów²³ uzasadniających wsteczne działanie prawa, co w efekcie skłoniło go do odstąpienia od językowego sensu przepisu. Przyjęto, że art. 29 u.k.k. nie znajduje zastosowania, jeżeli wierzyciel złożył wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego przed dniem wejścia w życie ustawy, lecz może się odnosić do spraw wszczętych w późniejszym okresie.

¹⁸ Szerzej zob. T. Zembrzusi, *Meandry regul intertemporalnych, czyli pobranie opłaty po umorzeniu postępowania egzekucyjnego*, NC 2021, nr 1, s. 38 i n.

¹⁹ Przed dniem 1 stycznia 2019 r.

²⁰ Por. wyrok TK z dnia 9 czerwca 2003 r., SK 12/03, OTK 2003, nr 6, poz. 51.

²¹ Zob. uchwała SN z dnia 22 października 2002 r., III CZP 65/02, OSNC 2003, nr 7–8, poz. 100.

²² Zob. orzeczenie TK z dnia 8 listopada 1989 r., K 7/89, OTK 1989, poz. 8.

²³ Por. uchwała SN z dnia 1 marca 2007 r., III CZP 94/06, OSNC 2007, nr 7–8, poz. 95.